Ciam
4422

TEn postepek wybran iest s Praw Cesárskich/ ktory Károlus V. Cesarz/ kazał wydáć po wszythkich swoich Páństwiech/ ktorym sye Náuká dáie/ iáko w tych Sądziech á sprawách około karánia ná gárdle/ álbo ná zdrowiu/ Sedziowie y kożdy Vrząd ma sye záchowáć/ y postepowáć wedle boiáźni Bożey/ Sprawiedliwie/ pobożnie/ rostropnie/ y nieskwápliwie.



Cum Gratia & Priuilegio R. M.
Lazarus Andreæ impressit Cracouiæ.
Anno Domini. 1559.



A Poniewaz w Koronie Polſkiey/ wſzytki Miáſtá/ Wſi/ y Slachtá/ máią to vprzywileiowánie/ ze mogą ſądzić ná gárdło złoczyńce/ tedy kozdemu cho potrzebá wiedzieć/ iáko ſye w tákich rzeczách ma záchowáć/ áby nieſkwápnie/ ále z Bozą boiáźnią/ w tákich rzeczách roſtropnie á ſpráwiedliwie poſtepowáli/ chcąli vydz karánia á gniewu Bozego: Bo iáko nie grzech złego ſtráćić áby dobrym nieſzkodził/ ták niewinnego wſzetecznie ſtráćić wielki grzech ieſt.



Articulus

ARTICVLVS I.

Ci / ktorym moc od Bogá dána iest / áby sądzili á Spráwiedliwością száffowáli / máią ná to baczenie mieć / áby spráwiedliwie sądzili / gdyż sam Bog to w pismie przykázuie. Spráwiedliwie sądzcie Synowie ludzcy / nie zá dáry / ktore záslepiáią Sercá mądrych / á wywrácáią słowá spráwiedliwych: nie máiąc też baczenia ná osoby / ále wedle Bogá y Spráwiedliwości / czyniąc Spráwiedliwość kożdemu / ták wielkiemu iáko máłemu / vbogiemu iáko Bogátemu / ták swemu iáko obcemu / álbo postronnemu. Y niepátrząc ná żadną rozność osob / ná zacność álbo podłość / żeby iedney osoby ináczey niż drugiey niesądzili / iedno kożdego spráwiedliwie. Abowiem Sąd ktory ludzie spráwuią / Sąd Boży iest. Y przeto Práwá á vstáwy od mądrych ludzi są vczynione / y złożony / żeby Sedzia kożdy / pilnie ie v siebie vważáiąc / prze niewiádomość od prawdziwey drogi nie zbłądził. A gdzie rozumie być rzecz spráwiedliwą / áby sye strzegł / iákoby sye nieodchylił od Spráwiedliwości / á niedał sye nikomu odwieść od spráwiedliwego Sądu / áni pochlebstwem /

áni przyiáźnią á powinowáctwem / áni boiáźnią á stráchem mocnieyszego / ani też dáry iákimiszkolwiek. A Sedziowie máią sądzić trzeźwo będąc/nie iedząc áni piiąc/Sądy odpráwowáć. Ma też być Sedzia mądry/ vczony/ biegły / y spráwiedliwy. Bo przy Sądziech wiele ná tym zależy / żeby Sedzia mądrze / á według rozumu vmiał kożdą rzecz v syebie vwáżáć/nie ták iáko sye tych czásow wiele tego przygadza/że też y o gárdłá ludzkie sądzą ludźie nieumieietni/niebiegli/á nieuczeni/á ći ktorzy oprocz Tytułow w sobie godnośći żadney áni vmieietnośći nie(máią.

PRzetho Ksyążetá / Krolowie / y drudzy wielcy Pánowie / w tym sye s pilnośćią báczyć máią/ y wielkie stáránie powinni około tego czynić/ żeby Sądy y inne Vrzedy Rzeczy pospolitey/ w ktorey sye wszytki Stany ludzkie/ od naywyższego do naniższego zámykáią/ludźmi godnymi/ mądrymi/ vczonymi á cnotliwymi osádzáli. Abowiem wiele dobrego / ná tym wszytkiey Rzeczy pospolitey należy / gdy Práwo á spráwiedliwość wswey mierze bywa záchowaná wtym porządku ktory słusznie ma być záchowan/ około czynienia Spráwiedliwośći/iáko iednemu ták drugiemu.

ARTICVLVS II.

ATy dwie rzeczy ſą przednie/ ktore Sedziam przekażáią / álbo tym ktorzy Spráwiedliwośćią ſzáfuią. ¶ Pierwſza ieſt mnimánie o ſwym rozumieniu / chociá nierozumie / áni ſye też gruntownie tey rzeczy ktorą ſądźić ma dowie:to ieſt/ iż niewywiedziawſzy ſye tey ſpráwy doſtátecznie / niewyſłuchawſzy/ z głowy ſwey ſądzi. ¶ Druga ieſt/ gdy chćiwość á żądza/ co w Laćinſkim iezyku Affectus zową/ vnosi go/ á poſtepuie nie według Spráwiedliwośći/ ále iáko ſye niżey nápiſáło/ álbo z łáſki/ álbo z nienawiśći/ z łákomſtwá/ z gniewu/ álbo z chćiwośći pomſty. Dla czego Sedziowie y kożdy Vrząd/ powinni ſą przyſyegáć/ iákoż wſzedy przyſyegli bywáią/ że według Práwá/ ktore dla tego vczyniono áby ſye Sedzia niemylił á z głowy nie ſądził/ ſpráwiedliwie będą ſądźić.

ARTICVLVS III.

ATho naprzod ná baczeniu mieć máią / żeby w tych ſpráwách / w kthorych ſye karánia ná gárdle dotycze / álbo ná

zdrowiu/ rostropnie/ opátrznie/ rozmyślnie postepowáli : Poniewaž bárzo tho wielki grzech iest/ pod bárwą á przykryćim Práwá / człowieká niespráwiedliwie ſtráćić/ álbo ná zdrowiu iego ſkáráć/ ktorego sam Pan Bog ſtworzył. A ták ći ktorzy ſądzą / przy táko wym vznawániu winnośći/ álbo niewinnośći/ máią Páná Bogá przed oczymá mieć / á pomſty ſye Božey bać / áby Pan Bog krwie niewinney nie pátrzył z reku ich. Przeto wypiſuie ſye tu náuká/iákoby w tákowych przygodách ſłuſznie ſye záchowáć Sedziowie mieli.

ARTICVLVS IIII.

Podeyrzáni ludzie/á o ktorych Sławá iáká zła ieſt/ mogą być imáni/ y do więzienia dawáni. Ale pierwey nizliby mieli być meczeni / ma być doſtáteczne wywiádowánie czyniono. Bo nie záwzdy ten winien bywa / kogo oſkárzą á obwinią / á nie zárázem winien zoſtawa zá oſkárzenim / iedno gdy ſye iuž wyſtep á zły vczynek iego pokaže. Przeto tež nie zárázem ma być meczon / iedno gdzieby iuž ſłuſzne y doſtáteczne znáki były wyſtepku iego. Bo wiele rázow przygadza ſye/ že drugi nie ćier-

pliwy/ s ſtráchu męki/ á bolu/ powie to/ czego nigdy nieuczynił / y przyzna ſye ku temu czego niewinien / y wiele tym obyczáiem niewinnych potrácono. A ták nietrzebá męce záwſze álbo zárázem wierzyć/ Ale też nigdy / żeby niewierzyć/ to niema być/ bo ieſt rzecz niepewna/ omylna/ y niebeſpieczna/ ponieważ wiele rázow ſye to tráfia/ że bywa drugi ták ćierpliwy/ y twárdego przyrodzenia / że męke wyćierpi / á prawdy niepowie/ by go naywiecey męczono. A drudzy też ták niećierpliwi bywáią/ iż boiąc ſye żeby ich nie męczono/ y ná ſyebie y ná kogo innego wyznáią co nigdy niebyło / y płonych powieśći wiele czeſtokroć powiádáią. A ták nie hnet dla wywiádowánia winnośći álbo niewinnośći/ trzebá ſye ſkwápiáć/ á od męki poczynáć / Ale trzebá pierwey obáczyć/ wywiedźieć ſye/ y dobrze vważyć wſzytki przyczyny/ á Circumſtáncye / s ktorych iákie podobieńſtwo ſłuſzne / podezrzenie álbo dowod iáki/ ná tego ktory ma ſądzon być/pokázáćby ſye mogł / álbo thez niewinność iego obáczyć / á według tákowego podezrzenia podobieńſtw álbo dowodow / gdźieby ſye doſtáteczznie co pokazáło/ iżby wątpliwa rzecz byłá/ á probácye były ſobie przećiwne / á nie doſtáteczne / ma Sąd od męczenia powśćiągnąć ſye / áż

wſzytko to

wszytko to obaczy/co ma być słusznie obaczono. ¶ Naprzod Sławá/álbo powieść/ktoraby o tákowym byłá/ma być vważowaná/y ma być ná to baczenie/s kąd by tá powieść álbo od iákich ludzi byłá o nim pusczoná/ieslize nie od nieprzyiąćioł álbo lekkich iákich ludzi/coby niebárzo godni wiáry byli / álbo thez iesli od státecznych á dobrych ludzi tákowa spráwá pochodzi / bo nie zárázem potwarzy álbo ledá lekkim powieśćiam ma być wierzono. ¶ Drugie/ ma byc vwážowano mieystce / iesli złoczynice obwinionego tám ná tym mieystcu widziano / gdzie sye złoczynstwo sstáło/ bo s tąd gdy sye to vkaże/może być niemáły znák podeżrzenia. ¶ Trzećie/ ma być obaczon czás / ieslize mogło to być pod tym czásem / ktorego sye to sstáło: A iesli ten to oskárżony/ nie pokaże tego / że sye to tego czásu od niego sstáć niemogło/A przytym osobá/látá/ zdrowie / y Sposob wszytek tego to oskárżonego / iesli mogł temu dosyć vczynić / o co go winią : ma to wszytko od pilnych á mądrych Sedźiow być dostátecznie vważono przed męką. ¶ Czwarte / Towárzystwo s ktorymi sye chował/ y żył / bo s tąd wielki znák może być / iego dobrego poććiwego żywotá/ y záchowánia/ álbo też złego/ poniewaz rowny z rownym/rádzi

wspołu żywą/á rzadko to może być/żeby kto ze złymi towárzystwo ma/od nich sye też nienákáził/á zły żywot y złe obyczáie/czynią kożdemu wielkie podezrzenie złego vczynku/iáko też gdzie wiedzą ludzie o czyim dobrym záchowániu/bywa to wiele ná pomoc obwinionemu/ y czyni go mniey podezrzánym/ iż s tákich trudnych rzeczy wychodzi. ¶ Piąte/ ma być vważoná przyczyná tego oskárżenia/ ieslize z nieprzyiáźni/ z zazdrości/ s przeszłey pogroszki/ álbo też dla iákiego zysku/ kthoregoby ten szukał/ ktory oskárżył/ to niepochodzi/ bo zá tákowym wywiádowániu/ łácno sye pokaże/ s kąd co pochodzi. ¶ Szoste/ ma też być ná to pilne baczenie/ ieslize tego ktory żáłuie/powieść/álbo przysyegá/ stała/iednáka/vstáwiczna/á nie odmienna iest: bo wielki to znák s tąd może być/ prawdziwego á niewinnego oskárżenia. Abowiem w tych sprawách w ktorych sye gárdłá dotycze/ nie ták iáko gdy o pieniądze idzie/álbo o inne rzeczy dowod/ álbo przysyegá stronie Powodney/ ma być skázowaná zárázem. ¶ Syodme/gdy kto vciecze/ znák iuż tego bywa/że táki czuie sye w tym złym vczynku winien być/ że vcieka/ boiąc sye Sądu y karánia/ bo sámo vcieczenie podezrzánym go czyni według Práwá Máydeburskiego/ iż ten

co vćieka / iuż ſye ták podeżrzánym á winnym czyni/iákoby ſye przyznał. A zá tákowym znákiem/ iuż tákiego meczyć mogą / obaczywſzy iednák pierwey/ s ktoreyby przyczyny ſye ſchronił/ álbo vćiekł/ ieſliby ſłuſzna álbo nieſłuſzna przyczyná byłá/przeczby to vczynił/ gdy może drugi ſnadź przetho vćiec / że ſye boi mocy/ gwałtu/ ſkwápienia/á krzywdy. ¶ Oſme / To też ma być obaczono/ ieſli ći co winuią/ niemieli s tym kogo winuią záſzćia iákiego / práwá álbo rożnice/ około iákich pożytkow/ álbo máietnoſći / bo to wielkie záiątrzenie miedzy ludźmi czyni / y wielkie podobienſtwo może być/żeby ſye to s tákowey nieprzyiáźni ſtáć mogło. A przeto nie zárázem oſkárżeniu / ktore od nieprzyiaćielá pochodźi/ma być wierzono/ á ma być pilne wywiádowánie / co by zá przyczyná tego byłá / zá ktorąby ten obwiniony złoczynſtwo tákowe vczynić miał/ przecz/á czemu/przes kogo/ ktorego czáſu/á iákim obyczáiem ſye ſtáło/ bo to wſzytko trzebá dobrze obáczyć / kto chce gruntowney ſpráwy á wiádomoſći doydź. A gdźieby obrony á wymowy obwinionego / były podobnieyſze ku prawdźie/ſłuſznieyſze/y zacnieyſze/niźli oſkárżenie/ktorym go oſkárżono / thedy ma meká być zániechaná / y nie máią ſye ná tákowego ſkwá-

piáć. Bo niema żaden męczon być/poki nie vká=
żą ſye ſłuſzne iákie znáki / á podobieńſtwá tego/
że on to złoczyńſtwo vczynił / gdźie tákowych
znákow y dowodow niemáſz/ álbo że obwinio=
ny ſłuſzną obrone przeciw oſkárżeniu pokaże/
niema żaden być męczon.

JEſliżeby wiec ći co ná tákowym Sądźie
ſyedzą w tych rzeczách wątpili/ máią ſye
Ludźi vczonych/ w Práwie biegłych/ á roſtro=
pnych rádźić/ co by dźiáłáć/ bo choćiaby też dru=
gi z męki á z bolu przyznał ſye ku temu/ w czym
go obwiniono / nie wnet do koncá ma wſzyth=
kiemu być wierzono/á niema przeto zárázem ná
śmierć być ſkazan. Bo gdźieby Vrząd álbo Se=
dźia ktory złośćiwie/ vkwápliwie/ bes ſłuſznych
znákow/ álbo dowodow/ ták iáko ſye tu wypi=
ſáło/ komu męke á vdręczenie żądał/ ma być po=
winien/według Práwá nágrádzáć y opráwiáć.
Abowiem czáſem naydźie ták niebáczne / nie=
bogoboyne / á vkwápliwe Sędźie álbo Vrzęd=
niki / iż áby więźniá niechowáć / pracey około
niego niemieć / álbo chowáiąc go nan nakłádu
nie czynić / wolą zárázem ſtráćić dáć / á czáſem
ſnadź y niewinnego / co niema być.

ARTIC: V.

Bdzieby ſye theż przygodziło/
żeby kthory iáwny złoczyńcá będąc w
więzieniu/ álbo ná męce powołał/ y oſtáwił ko=
go / powiedáiąc że s nim poſpołu iáki zły vczy=
nek vczynił / y to czyni podezrzenim tego zło=
czyńce/ zwłaſzczá gdy inne podobienſtwá / á z=
náki iákie s tym powołánim będą ſye zgadzáły.
A gdy ten ktorego męczą powieda co tákowe=
go/ nie zá pytánim / álbo wſpominánim tey o=
ſoby. Bo przy męce/álbo też z oſobná ná ſtronie/
niema żaden miánowićie być wſpominan/ áby
złoczyńcá gdyby vſłyſzał kogo miánuiąc á w=
ſpomináiąc / áby niewinnie tákiego niepowo=
łał. Ale gdy złoczyńce pytáią / máią niewymie=
niáiąc nikogo pytáć ſye / co zá pomocniki miał/
ták żeby on ſam powiedźiał / ná kogo by co tá=
kowego wiedźiał. A gdy kogo ták złoczyńcá iáki
powoła / máią ſye ná nim pilnie wywiedźieć/
ktorego czáſu/ ná ktorym mieyſtcu/ iáko y zá iá=
kimi przyczynámi/ co tákowego vczynili / y też
ieſliże ich więcey przy tym było: bo tego wſzyt=
kiego trzebá ſye pilnie wywiedźieć dla tego/żeby
tym łácniey prawdá mogłá być wynáleźioná/á

żeby gruntownieyszy dowod mogł być nietylko przeciw temu sámemu winnemu / ále theż przeciw powołánemu. Drugich rzeczy może sye też káżdy mądry á báczny Sędzia sam domyslić/ ná ktore trzebá pámiętáć/ kto chce y prawdy gruntownie sye dowiedzieć y nikomu nieublizyć / á Sumnienia też swego nieobráźić. Przetho nietrzebá tu wszythkiego tego ták szeroce wypisowáć. ∴ ∴ ∴ ∴

POtrzebá też wywiedzieć sye / iesli ten co powoływa / álbo co tákowego ná kogo powieda/ niemiał s nim nieprzyiáźni iákiey/ gniewu álbo wasni. Bo gdzie sye tho vkaże / że nieprzyiaźni iáką miedzy sobą mieli / niema themu powołániu á osławieniu wiárá być dawána/ zwłaszczá gdzieby spráwá tego co powołał/ nie dowodna/ á niepewna byłá. A w tym wszythkim trzebá pilnego á dobrego vważenia. A gdzie by powołány przed tym też był w czym podezrzánym/ tedy tym wietsze mnimánie/ y łacnieyszy s tąd dowod przeciw iemu być może.

GDy ten co powołał/ ná tym co wyznał áż do koncá stoi / á s tym ná koniec y ná smierć idźie. Bo zły tho obyczay y szkodliwy v

Ksyężey niektorych/ ktorzy przy spowiedźi/ y niegdy go złoczynice ná śmierć wiodą tákowe ludźi/ namowámi swymi ktemu przywodzą/ żeby ná śmierć idąc/ to wszytko co ná kogo wyznał/ odwołał. Y miáłoby słusznie temu sye zábieżeć/ y ták to opátrzono być/ żeby wiecey Ksyęża ludźi ktemu nieprzywodźili/ gdyż tym y sámi bárzo grzeszą/ ponieważ grzech iesth prawdy kázáć przeć/ y iest to ku szkodźie Rzeczy pospolitey/ á z obráženim y s krzywdą drugich ludźi/ gdy złe vczynki y źli ludźie bywáią zákrywáni/ ktorzy potym innym źle czynić mogą/ nie tylko złodźieystwem/ ále też mordy/ y innymi złymi vczynki. A ták gdyby do tego przyszło/ żeby złoczynicá tákowe zeznánie swoie/ y powołánie odwołał/ chcąc tym obyczáiem swe pomocniki á towárzysze zákryć/ álbo thež že go ná spowiedźi tego náuczono/ tedy ma być męczon o pierwsze iego wyznánie/ y ty przyczyny á Circumstáncye wszytki/ ktore go do tego odwołánia przywiodły/ á według ktorych ma być rozumiano o tym odwołániu iego/ iesliby słuszne álbo niesłuszne było. A trzebá w tym osobliwey opátrznośći/ y vważenia/ oglądáiąc sye ná sławe/ á záchowánie tego to powołánego/ y ieslize towárzystwo iákie s tym złoczynicá miał.

BDzieby thez ná kogo vkazáło sye/ że sam dobrowolnie wyznał/ chłubiąc sye tym/ że tákowy zły vczynek vczynił/ álbo iż groził/ á odpowiedał przed tym niżli sye to sstáło/ tedy tákowy ma zá tego mian być/ á spráwiedliwie może być meczon.

Insze znáki á dowody dostáteczne/ ná niektore złoczynistwá z osobná/ zá kthorymi gdy sye vkażą/ może Sąd złoczyńce ná meke wydáć.

ARTIC: VI.

BDziebyby v tego ktoryby o tákowy vczynek w podezrzeniu był náleziono/ tegoż czásu/ gdy sye ten zły vczynek sstał/ zekrwáwione száty álbo bronie/ álbo żeby zábitego rzeczy iákie náleziono/ á doswiadczono nań że ie przedawał/ álbo gdzie schowáć dał/ tákowy dowod dostáteczny iesth/ iż gdy sye to nań pokáże/ á on niebedzie vmiał słusznie sye s tego wywieść á spráwić/ s kąd álbo iákim obyczáiem tákich rzeczy dostał/ zárázem zá thákim dowodem może być meczon. Wszákoż trzebá pierwey

spráwy iego wysłucháć. A iesliżeby słusznie sye s tego wywiodł/ tedy nieskwápiáć sye nań.

O Mordziech y iáwnych Mężoboystwách/ ktore sye trafiáią/ gdy wiele ich przytym bedźie/ á żadny niebedźie chćiał przyznáć sye ku temu co sye s stáło/ iákimi znáki á dowody tego dochodźić.

ARTIC: VII.

W Tákowey przygodźie / gdźie wiele ich przytym bedźie / á żaden sye znáć niechce/ żeby winien był: gdy sye ná ktorego pokaże / że bedąc przy tym/ s tym to zábitym sye poswárzył / álbo że rzućiwszy sye nań broni iego dostał/rány mu zádał/ á szkodliwie obráźił: zá tákowym dowodem ták iásnym/ może kożdy meczon być / á zwłaszczá gdyby przy nim broń iego zekrwáwioną náleźiono / Ale gdźieby ktory s tych dowodow sye nie pokazał/ á niebyło s kąd innąd podezrzenia / iedno iż tám przy tym zámordowániu s tráfunku był / dla tego niema żaden być meczon.

Gdźieby

Gdzieby Mátká sámá chcąc występek swoy zákryć/ żeby sye Dziecięciá dopusciwszy zábilá ie/ iáka inquisicya y dowod ná to dostáteczny być ma.

ARTIC: VIII.

NA tę kthoraby o táki vczynek w podeżrzeniu byłá/ gdy sye vkaże/ że miawszy przed tym brzuch niemáły/ zárázem opádłá/ y ná ciele scienczáłá/ á iż ná twarzy zbládłá/ zemdlałá/ álbo záchorzáłá: thedy zá tákimi znáki/ tá to biała głowá/ ná ktorą tákie podezrzenie mogło by sye sciągáć/ ma vkryćie á potáiemnie daná być ku oglądániu/ dla lepszego doswiádczenia/ niektorym státecznym á mądrym białym głowam/ á zá thych oglądánim á spráwą/ gdzieby y insze znáki pokazáły sye/ to iest żeby s piersi mleko szło/ á oná przedsye sye przáłá/ może być ná mękę wydaná. Bo tákich przygod wiele sye trafia/ gdy tákowe białe głowy strzegąc osłáwienia/ y złey powieści/ zá podusczenim Dyabelskim/ tákowym złym vczynkiem/

niesławe swoie y zły vczynek / dáleko gorszym chcą zákryć / nie pámietáiąc ná to / że y gárdło swoie / y duszę w dáleko ćiesższe niebespieczeństwo á grzech tym obyczáiem przywodzą.

Aczkolwiek gdźie sye tego czásu / ktorego dźiećie zábite náleziono / ná kthorą pokaże / iż mleko iey s piersi idźie / iest to dowod dosyć znáczny á pewny tego złego vczynku / zá kthorym y ná mekę wydaná być może.

Wszákoż ponieważ Lekárze / á Doktorowie powiedáią / że sye tráfić może ná drugiey tákowy znák / iż mleko s piersi poćiecze / choćia nigdy brzemienna nie byłá / dla tey przyczyny / gdyby oná tym obyczáiem sye spráwiáłá y wymawiáłá / á przed tym zwłasczá / żeby w Kurestwie nie byłá podezrzaná / niema być zárázem męczoná / Ale Bábam á stárym białym głowam ma być ku ogladániu daná / żeby ony dostáteczniey obaczyły / ieslize s tey álbo z inney przyczyny tho pochodźi. (:) (:) (:) (:)

Gdźieby ktho o trućiznę / żeby sye s nią obchodźił / w podezrzeniu był / iáka inquisicya y dowody dostáteczne przećiw tákowemu być máią.

Gdy sye

ARTIC: IX.

Gdy ſye vkaże/ że trućizne ten kupował/ ktory miał nieprzyiaźń s tym to/ ktorego otruto/ álbo że pożythku iákiego/ á ſpadku/ po smierći ſye iego ſpodziewał/ á iż oſobá iáka lekka/ y dobrze ku tákowym ſprawam podobna ieſt: tedy może ſłuſznie winá temu o tákowy vczynek daná być/ y może zá tymi dowody być meczon/ oprocz żeby doſtátecznie ſye wywiodł s tego/ á pokazał/ że ná co innego nikomu nieſzkodliwego tey trućizny potrzebował álbo vżywáć chćiał.

Jeſliżeby też kto kupiwſzy tákową trućizne tego ſye przał przed Vrzedem/ á mogło ſye potym to nań dowodnie vkázáć/ że kupił/ może tákowy zá tym dowodem o tho meczon być/ żeby powiedźiał ná co they trućizny vżywał álbo vżywáć chćiał.

A Przeto w kożdym Mieyſcie/ álbo Repub: Aptekárze wſzyſcy/ y ći co trućizny przedáią/ máią być ćieſzką przyſyegą obowiązáni/ żeby trućizn á iádow żadnych nikomu nieprzedawáli/ bes przyzwolenia á wiádomośći Vrzedu.

O Złodzieiách ktorzy krádną/dowod álbo inquiſicya dostáteczna.

ARTIC: X.

Rzeczy krádzione / v kogo by nálezione były/ álbo dowiedziano ſye/ żeby ie przedawał/ álbo komu dárował/ álbo ią kimkolwiek innym obyczáiem imi ſzáfował: gdźie niepokaże/ á nie postáwi tego / od ktorego powieda tákowych rzeczy dostał / y nieda zastepce / á niepokaże s kąd álbo iáko tych rzeczy nábył / á z złodzieyſtwá ſye thym obyczáiem nie oczyśći/ tákowy kożdy może o złodzieyſtwo obwinion y ſądzon być. A poniewaź wiele iesth proznuiących ludzi/ktorzy niemáiąc żadney służby/ obeſzcia/ áni opátrzenia/ po kárczmách/y po piwnicách ſye włoczą / á chocia nic nie robią/ y dochodow żadnych niſkąd nie máią / iednák piją/ huczą/ gráią: wielkie ná tákowe ludźi podezrzenie być może o kożde złoczynſtwo/á zwłaszczá o złodzieyſtwo. Przeto Práwem poſpolitym miáło by to zágrodzono y opátrzono być/ żeby ſye tácy ludzie nie mnożyli / á żeby ie wſzedźie imowano/ nie cierpiano / á dla tákowych

wystepkow słusznie karano. Tákże thez Vrząd ma pilen być żebrakow / y tych co sye z mieystcá ná mieystce włocza / á pilnie tego dogladáć / iákoby pod sposobem żebráctwá / niecnoty / proznowánie / y złe vczynki sye nie mnożyły / á pod tym płaszczem áby złe nieczynili.

Dowod o kradzieß.

ART: XI.

Rzecz krádziona przy kim kolwiek sye naydzie / álbo iáka częśc onych rzeczy ktore zgineły / álbo że sye ná kogo vkaże / á on tákowe rzeczy przechowywa / przedáie álbo dáie / á nie vmie álbo niechce sye spráwić / y słusznie o tego wywieść / od kogo tákowych rzeczy dostał / álbo ieśli pobożnie á słusznym obyczáiem ich nábył: tákowy kożdy słusznie ma być w tym podezrzeniu / że thy rzeczy przezeń zgineły / y może być męczon o to.

Jeśliżeby thez przy kim náleziono tákowe Instrumentá / ktorymi drzwi / álbo zamki / álbo tez skrzynie wylámowány y odmykány bywáią / zwłaszczá ná tym mieystcu / y tego czásu / ktorego rzeczy iákie pokrádziono: tákowy kożdy

może być poimán / y zá tym podeżrzenim me=
(czon.

ITem / Gdyby pokrádziono znáczne iákie rzeczy / álbo Summe niemáłą pieniedzy / á vkazáło sye ná kim / w thym podeżrzánym / że bogátszy niż pierwey / á wietszy dostátek około niego nizli przed tym był / poki tych rzeczy niepokrádziono / á iż sobie hoyniey poczyna / niż mátetność iego znosić może / á niebedzie vmiał s tego sye wywieść / y vkázáć s kąd ten dostátek ma / á skąd bierze to co vtraca: przećiw tákowemu dostáteczny dowod iest / y może zá tákowym podeżrzenim ná meke być wydan.

Iáki dowod przećiwko tym być ma / ktorzy zboyce / álbo złodźieie przechowywáią w domiech swych.

ARTIC: XII.

Dźieby kto wiedząc y znáiąc tákie ludźi / im przechowánie w domu swym dawał / s nimi towárzystwo miał / picim y iedzenim / álbo iákim kolwiek innym obyczáiem / ludźi tákowe fołdrował / á im wspomożenie dawał / álbo żeby rzeczy od nich krá=

dzione przyymował / w domu swym przechowywał/przedawał/ álbo iákim kolwiek obyczáiem imi szásował. ¶ Item/żeby rády im dodawał/ich bronił/álbo s nimi iákie kolwiek wspolki miał:ku tákowemu káżdemu ma práwem być przystąpiono/ y może męczon być.

BDzieby też ktokolwiek złoczynice ktorzyby vciekli vkrywał/ álbo wiedząc o nich że sye pokryli/ nie obiáwił / á żeby s nimi Contrákty iákie/ bes wiedzenia á przyzwolenia Vrzędu/ czynił/ pieniądze od nich zá to brał/ álbo sye ich vpominał: tákowy kożdy słusznie ma być mian w tym podezrzeniu/ że s nimi wspołki ma/ y ná to przyzwala co oni czynią / á zá tákowymi dowody słusznie o to męczon być może.

Dowod dostáteczny ná ty/ kthorzy vkrycie Miástá / Miásteczká palą / y ognie zákládáią.

ART: XIII.

BDzieby kto podezrzány był/około zákładánia ognia/ á przed tym niedobrze sye wczym záchował/á żeby przed tym zápalenim v

niego kto

niego kto tákowe niezwykłe potrzeby/ á Instrumentá widźiał/ ktorych do zákłádánia ogniá vżywáią: tákowy kożdy może słusznie tym obwinion być. A gdźie sye słusznymi wywody nie spráwi/ y nie vkaże/ że tych potrzeb ku czemu innemu/ á nie ku szkodźie ludzkiey vżywał/ thedy może być o to sądzon y męczon.

Dowod przećiw Czárownikom/ y tym wszytkim/ ktorzy sye s Czárnoksyestwy á z gusły obchodzą.

ARTIC: XIIII.

Gdy sye pokaże/ że ktho tákowych rzeczy innego chćiał vczyć/ álbo że komu tym groźił/ á temu kthoremu grożono/ żeby sye s tąd co złego przydáło/ álbo thież żeby w tym podeźrzánym sye być pokazał/ słowy/ obyczáymi/ postáwą/ y inszymi spráwámi/ ktore sye w tákowych ludźiech náyduią/ á ktorych tákowi ludźie vżywáią/ á żeby sye thym iuż osławił: tákowemu kożdemu słusznie ma być o to winá daná/ y zá tákimi znáki może być y ná męke skazan/ Poniewasz tákowe wszytki vmieiętnośći/ ktore są náprzećiwko Pánu Bogu/ y Lu-

dziem Krześciańskim nie przystoi / żeby sye s nimi obchodzić mieli / máią być Práwem zápowiedziane / y srogo karáne.

Ná zdrayce iákiego dowodu potrzebá.

ARTIC: XV.

Gdyby obaczono kogo / á on od nieprzyiaciela Páná swego vkrycie á potáiemnie chodzi / y s nimi iákie rozmowy skryte miewa / áże soba trwoży / tákowy kożdy może zá tákowym podezrzenim meczon być.

Około Meczenia iáki porzadek álbo postepek ma być záchowan.

ARTIC: XVI.

Gdy kto meczon ma być o złoczynstwo iákie / ktorym go oskárżono / zá słusznymi znáki y dowody / kthore wyszszey wypisano / ten co go oskárżył á obwinił / ma do tego być przypuszczon / y ma mu dopuszczono być / wywiádowáć sye ná tym złoczyncy / tych rzeczy ktorych rozumie / że mu potrzebá wiedzieć.

JTem / pierwey nizli złoczynca iáki bedzie meczon / z Vrzedu / álbo zá oskárzenim tego / kthory nań záluie / ma byc postáwion przed Sedziem / álbo Woytem / dwiemá przysyeżniki / y przed tym Pisárzem / ktory do tego vrzedu należy / á ma byc pytan tymi słowy / ktorymi by mozono go do tego przywieść / zeby sye sam wyznał bes meki / y prawde powiedział / y ma mu przekłádaná byc srogość meki / ktorą podiąc bedzie musiał / ieslize sye dobrowolnie nie przyzna ku temu w czym go winuią. A cokolwiek ná then czás wyzna / y powie / wszythko tymisz słowy ma byc zárázem nápisano / ták zeby iedno z drugim Conferuiąc / to iest skárge / wyznánie iego dobrowolne / y to ku czemu sye ná mece dobrowolnie wyzna / tym łácniey mogłá byc prawdá obaczoná.

Wywody y Spráwá kozdemu przed meką ma byc dopuszczoná.

ARTIC: XVII.

JEslizeby ktozkolwiek bedąc oskárzon o iáki kolwiek wystepek / przał sye / á chciał spráwić y słusznie dowieść / ze w tym

nie iest wi=

nie ieſt winien w czym go obwiniono / ma każdemu tego być dopuſzczono. A owſzem trzebá go wtym vpomnieć / ieſliby ſye mogł wywieść / y vkázáć / że álbo niebył tám ná tym mieyſcu / gdźie ſye co tákowego ſſtáło / álbo że tego czáſu co innego czynił. Bo gdźie ſye to świádectwem doſtátecznym vkaże / zá ſłuſzny wywod ma być przyieto. A przeto trzebá to więźniom przekłádáć / y rozwodźić / iż drudzy ták proſci á głupi bywáią / drudzy też przed ſtráchy á boiáźnią / choćia im o gárdło / nie będąc winni / iednák ſye ſpráwić y wywieść s tego nieumieią. Tym obyczáiem / gdy oſkárżony ſłuſznymi podobieńſtwy y dowody / niewinność ſwoie vkaże / y wywody powie / ma Sędźia zá nakłádem tego obwinionego álbo przyiaćioł iego / napierwey inquiſicyą vczyniwſzy / ſtáráć ſye o to s pilnośćią / żeby tego wſzytkiego dowodnie doświádczył / y wywiedźiał / czym ſye ten więźień ſpráwuie. ./. ./. ./. ./.

GDźieby też poimány potrzebował poſtáwienia świádkow / niema mu tego Sędźia zbraniáć / ále owſzem ná żądánie iego / álbo y przyiaćioł iego / ma świadkow y świádectwá ich s pilnośćią wyſłucháć : oprocz żeby zá ſłuſz-

nymi przyczynámi być to niemogło / álbo żeby niebyłá tego potrzebá / ták iáko niżey doſtátecżniey to bedzie wypiſano. Ieſliżeby obwiniony / álbo przyiaciele iego niemogli mieć tego doſtátku / żeby po świádki y po inne wywody ſłáć / á o nie ſye ſtáráć zacz niemieli / tedy Sedżia álbo Vrząd niema w tym ſwego nakłádu litowáć / iákoby ſye wſzythkiego s pilnośćią á gruntownie wywiedźiał. Poniewaž niegodźi ſye nikogo niewinnie / á nie zá pewną wiádomośćią vczynku iego / ná gárdle ſkáráć / áni też z drugiey ſtrony ſłuſzna by rzecz byłá / ludźi podeźrzáne nieſkarawſzy / ládá zá ſpráwą wypuſzczáć.

Gdźieby zá dopuſzczenim y wyſłuchánim thákowey Spráwy / z wywodow / y świádectwá / nie vkazáłá ſye iednák niewinność tego obżáłowánego / á żeby s ſłuſznego podeźrzenia y obwinienia / niemogł ſye wywieść / ma daley przećiw tákowemu poſtepowáno być meką według Práwá y vznánia Vrzedu álbo Sedźiego. K powinien ſam Sedźia ze dwiemá Przyſyeżniki namniey / y s Piſárzem tegoż Sądu / przy tym być / y ſłucháć wyznánia iego. A to wſzytko ku czemu ſye tak przed meką iáko ná mece przyzna / ma piſarz tymiſz słowy

napiſać /

nápisáć / nie opuszczáiąc áni przyczyniáiąc na=mnieyszego słowá / y temu co go oskárżył / ma wyznánie to obwinionego / á ile sye iego dotycze być okazano / y wypisano. A ieslizeby ná mece ktory chciał co powiedzieć spráwuiąc sye / á ku okazániu niewinności swoiey ma być słuchan. Ktemu / w tákim obwinieniu / gdzie sye gárdłá dotycze / trzebá wielkie baczenie ná to mieć / iesli=że z prostości álbo z głupości swoiey / álbo thez przed boiáźnią á stráchem meki / spráwowáć sye / y wywodzić nieumie. Bo lepiey iest czásem / y z mnieyszym grzechem wypuścić á nie skáráć / niżliniewinnego strácić / y ná gárdle bez słusz=nych á dostátecznych przyczyn skáráć. Poniewaz sam Pan Bog obiecuie sye srodze mścić krwie niewinnie wyláney. A ták Sedzia y Vrząd kożdy ma to ná pilnym baczeniu mieć / żeby tym obyczáiem sumnienia swego nie záwiodł / á zá ták ćieszkim grzechem / pomsty Bożey ná syebie / y ná inne nie przywiodł. Bo ponieważ w rze=czách lekceyszych gdy o Imienie / álbo o inne krzywdy idzie przed práwem / prostym á głupim y nieumieietnym ludziem / ktorzy spráwy swoiey powiedzieć nieumieią / bywa folgowano / prze=wleczenim terminu / opátrzenim Prokuratorá / y innymi obyczáymi / owszem gdzie idzie o gár=

dło/ ma głupstwo á prostotá ná wielkim baczeniu być/ bo tákowym y Práwá sámy folguią/ ktore są vczynione nawiecey dla złych/chytrych/ przewrotnych/ á łściwych á zdrádliwych ludzi/ áby dobrych przewrotnośćią á złośćią swą nie oszukawáli.

Ci ktorzy ná mece przyznáią sye/iáko máią być potym/według informácyey/ pytáni.

Naprzod około mordow/ á złoczyństwá/tákowe pytánie być ma.

ART: XVIII.

Gdy sye iuż obwiniony przyzna ná mece/ y powie ná sye to o co go obwiniono/ á gdy iuż bedźie to według spráwy iego popisano/ máią ćiż co przy mece byli/ dostátecznie pytáć/ iesliże przy tym stoi co wyznał/ y wywiádowáć sye drugich theż rzeczy/ s ktorych by prawdá łácniey sye mogłá poznáć/ A to tym obyczáiem: Poniewaz sye zna że zámordował/ y ten zły vczynek vczynił/ żeby powiedźiał co go do tego przywiodło/ktorego dniá/ktorey godźiny/ ná ktorym mieystcu to było/ iesli

też pomocnikow iákich do tego vżywał / álbo gdzieby tego zámordowánego ciáło skrył á zágrzebł / álbo ná kthorym mieyscu ciáło iego zágrzebł / á vkrył / iáko ku temu przyszedł / z iákimi broniámi / iákie mu rány zádał / álbo iáko go zábił / wiele pieniedzy przy nim álbo iákichkolwiek innych rzeczy nálazł / álbo mu odiął / gdzie to co przy nim wziął podział / zániosł / schował / przedał / álbo komu dał. Tákże thez y zboycá álbo złodziey tymi słowy / y tym obyczáiem ma być pytan. ∴ ∴ ∴ ∴

Gdy sye kto ná mece ku zdrádzie przyzna / iáko ma być potym pytan.

ART: XIX.

Gdy Wiezien przyzna sye ku zdrádzie / ma być pytan / kto go ná tho náiął álbo námowił / wiele zá tho wziął / álbo wiele mu obiecano / ktorego czásu / ná kthorym mieyscu / y iákim obyczáiem sye to stáło / y co zá przyczyná przywiodłá go do tego.

Gdy sye kto przyzna ku temu że kogo otruł.

ARTIC: XX.

TAkowy po mece ma być pytan według wszytkich Circumſtáncyy/ álbo przyległośći / ktore wyſzſzey miánowano/ co go do tego przywiodło / álbo zá iáką przyczyną tego ſye ważył/ álbo ważyć chćiał / kto go do tego przywiodł / álbo ná tho námowił / iákiey trućizny / kthorego czáſu/ iákim obyczáiem vżywał/ álbo vżywáć chćiał. ¶ Item/ gdźie tey trućizny nábył/kupił/kto mu iey dodał/ y rádźił.

Gdy ſye ktho ná mece przyzna/ iż ogień záłożywſzy/ ſpalił/ á ſzkodę iáką vczynił.

ARTIC: XXI.

TOſobná potym ma też być pytan/ co go do tego przywiodło/ ktorego czáſu/ z czyią pomocą/ á z iákim towárzyſtwem/ to popełnił/ iákich potrzeb do tego vżywał / y s kąd / iáko / ná kthorym mieyſtcu / álbo od kogo tych rzeczy nábywał / kupował / kto mu ná to rádźił/ námowił / albo náiął / wiele też zá tho wźiął.

Gdy sye ná mece przyzna ku Czárnoksyestwu álbo Czárowniccwu.

ARTIC: XXII.

MA być pytan też według przyczyn y przyległości/ álbo Circumstáncyy wyższey wymienionych/ á ktemu iákich Instrumentow/ iákim obyczáiem/ y ktorego czásu/ álbo też słow vżywał/ co czynił/ A iesliże powie/ że gdzie Czáry iákie zákopał álbo vkrył rzeczy tákowe/ kthorych wiec do tego vżywáią/ ma scrutinium być vczyniono/ y pilnie szukano/ iesliże według spráwy iego beda mogły być nálezione. A iesliżeby nálezione były/ ma być pytan ten Czárodzieynik/ iákimi słowy álbo iáko sye s tym obchodził. ¶ Item/ Ma być pytan/ od kogo sye tákowych rzeczy náuczył/ iákim obyczáiem ku tey vmieietności przyszedł/ iáko wiele rázow/ y przeciw komu tego vżywał/ álbo iáka szkode/ kiedykolwiek komu tym vczynił.

Insze pytánie/ ktore in genere/ álbo nie wymieniáiąc żadney rzeczy z osobná máią być czynione.

ART: XXIII.

S Tey náuki álbo informácyey wyższey wypiśáney / kożdy báczny á opátrzny Sedzia / łácno sye iuż bedzie mogł daley spráwić y domyślić / iáko ma według wielkośći álbo máłośći obwinienia á wystepku / ku ktoremu sye obwiniony ná mece przyznał / dla dostáteczney wiádomośći y vznánia prawdy / dáley potym sye ná nim wypytáwáć. V niewidźi sye być potrzebá / szerzey to tu wypisowáć / gdy śámo sye tho vkaże według potrzeby á obwinienia / czego á iáko ná obwinionym sye wywiádowáć. Bo tákże y około innych złych vczynkow / według tych Circumstáncyy / ktore wyższey wymienione / ma być czyniono pytánie. A ták in summa o ty wszytki spráwy / y vczynki tákowe / pytánie ma być czyniono / ná ktore ten co by niebył winien / álbo w tym niebywał / nieumiałby odpowiádáć / Aczkolwiek wyzna zá tákowym pytánim / według roznośći złych vczynkow / ma być dostátecznie zárázem nápiśano.

Jákie wywiádowánie y doświádczenie czyniono być ma / około tego wszytkiego / ku czemu sye kto przyzna.

Gdy iuż

ART: XXIIII.

Gdy iuż według tákowego pytánia po mece Sedzia wywie ſye/ y ſpráwe bedzie miał od tego obwinionego / ma álbo poſláć/ álbo też możeli być y ſam doydź / á wywiedzieć ſye z wielkim ſtáránim á pilnoſćią / ieſliże to wſzytko ku czemu ſye przyznał/ á co powiedział / według mieyſtcá / czáſu / y innych okoliczności / zgadza ſye y ták náyduie. Bo gdy ktory obyczay y ſpoſob/ á poſtepek wſzytek ſwego złego vczynku powie/ y iáko ſye co działo / á naydzie ſye to wſzythko ták iáko powiedział/ wielki dowod ieſt y nie trzebá w tym wetpić/ że ten to wſzytko zbroił / w czym go obwiniono/ bo niewinny/ á ten ktoryby przy tym niebył/ nie vmiałby tego ták dowodnie wypowiedzieć.

Gdy Circumſtáncye/ to ieſt okolicznoſći po Polſku/ kthorych trzebá ku wywiádowániu prawdy/ y wſzytcko to ku czemu ſye wyznał / zá pilnym ſzperowánim / inácżey ſye naydzie.

ART: XXV.

GEdy obwinionemu/ leż y mátáctwo iego/ ma być przełożono/ y ćieſzkimi słowy á pogroſzkámi naprzod ma być ſkaran. A potym gdźieby nieprzeſtał pleść á mátáć/ ma z nowu meczon być/ dla tego żeby gruntownieyſzą á doſtátecznieyſzą ſpráwe dał/ y práwde wyznał/ bo bywa to czeſtokroć/ że złoczyńce chcąc vkryć ſwe złe vczynki/ ledá co powiedáią/ chytrze plotąc słowy/ á z rzeczą ſye niezgadzáiąc/ ni dla czego innego/ iedno żeby zá tákimi niedowodnymi ſpráwámi/ o nich tho rozumiano/ że niewinni/ á żeby tym obyczáiem mogli ſye wymátáć.

Circumſtáncye álbo przyległośći/ nie máią być przy wypytawániu/ wymieniány/ iedno on ſam według wiádomośći ſwey ma mowić.

ART: XXVI.

NAprzod iuż wypiſano ieſth/ gdźieby ſye ktho ku vczynku iákiemu

przyznal/dla meki á bolesci/ á byłá to rzecz wątpliwa/ iáko według wszytkich Circumstáncyy/ wywiádowánie álbo scrutinium ma być około tego czyniono/ dla dostátecznieyszego wywiedzenia prawdy. A ponieważ bywa to czásem y pochodzi ze złego á nieopátrznego pytánia/ gdy ten kto pyta á podawánim rzeczy/ á pytánim vczy go/ coby miał álbo iáko odpowiedáć. A przeto potrzebá tego iest/ żeby Vrząd álbo ći co im słuchánie á wywiádowánie tákich rzeczy poruczą/ według wyższey opisáney náuki/ pytánia czynili iednákie/ ták przed meką iáko ná mece/y potym też po meczeniu/ y tákowe ktore ku tey rzeczy/wktorey go obwiniono/przynależáłe.

Gdzieby poimány przyznawszy sye przał sye onegoż y odwoływał.

ART: XXVII.

TAk iáko wyższey nápisano/ iesliże słuszne podezrzenie y dowod nań iest/ y skąd innąd sye to vkázuie/ ma być zásye do wiezienia wiedzion/ y meczon/ tym obyczáiem/ że przytym trzebá ná wywiádowánie Circumstáncyy/ przednieysze baczenie mieć/ bo s

tych nałácniey prawdá może być obaczoná: o=procz gdzieby obwiniony ták dowodne przyczy=ny tego vkázował/prze co przyznawszy śye/záśye potym onegoż śye przy/żeby Sedźia ná nich prze=stáć mogł: tedy Sedźia ma mu dopuśćić wtym vżywáć słusznych dowodow / kthorebykolwiek ku obronie swey á oczyśćieniu/przywieść mogł.

Meká iákim obyczáiem ma być miárkowaná.

ART: XXVIII.

WEdług wielkośći podezrzenia y innych dowodow ma być meká v=miárkowaná / y też według wielkośći álbo má=łośći występku/ktorym kogo obwiniono/co łác=no sam Sedźia álbo Vrząd przytym bedąc we=dług Spráwiedliwośći / y słusznego baczenia/ báczyć może / iáko długo álbo krotko kogo me=czyć roskázáć ma/ álbo iákim obyczáiem. A nie=ma żadne wyznánie w ten czás przyymowano á pisano być/poki go meczą álbo palą/iedno gdy powiedáć chce/ ma mu pofolgowano być.

Jáko ten meczon ma być / ktory ná

ciele rány iákie szkodliwe álbo obrázenie przed tym ma.

ART: XXIX.

Takowy kthoryby ná sobie rány iákie smiertelne / chorobe/ álbo niedostátek iáki cieszki / ná zdrowiu miał / ták ma być meczon/ żeby było / poki być może co z namnieyszym obráženim tych ran/ álbo tež ma ták długo z męką folgowano być/ pokiby nie ozdrowiał. ./. ./. ./. ./.

Poki á kiedy wyznániu ná męce ma być wierzono.

ART: XXX.

Gdzieby iuż według tego postepuiąc/iáko wyższey nápisano/wyznánie poimánego/ták przed męką iáko w męce/ y potym we wszem zgadzáło sye / á zá pilnym y dostátecznym pytánim á dowiádowánim/żeby przedsye ná tymże przestáło / co pierwey powiedał / tedy tákowemu wyznániu wiárá ma być daná bes wątpienia / y złoczyncá ma być karan

według zá=

według záſłużenia / iáko niżey szerzey to bedźie wypiſano/w tych Artykulech/w ktorych wypiſuią ſye obyczáie y rozności karánia złoczyncow/ według rozności ich występkow. Bo iáko niema być żaden poiman áni karan/ bes słusznego podeźrzenia y dowodow/ ták iáko wyższey nápiſano / ták theż gdy iuż wyznánie poimánego z obżáłowánim ſye zgodźi / nie trzebá ſye rozmyſláć/ iedno według záſłużenia/ á ſkazánia Práwá / dáley poſtepowáć / poniewaz meki y wywiádowánia nie ieſt inszy koniec/ iedno żeby ſye z wyznánia winnosć vkazáłá / á zá wyznánim żeby karan był.

Gdy poimány/zá słusznymi á iáwnymi znáki/dowody/y doſtáteczny podeźrzenim bedąc meczon/iednák ſye nie przyzna.

ART: XXXI.

Sedźiowie álbo Vrząd/ gdy iedno według wyższey opiſánego ſpoſobu/y porządku/zá słusznym podeźrzenim/y znácznymi dowody / kogo zmeczyć dádzą / á on iednák ni ku czemu ſye nie przyzna / w czym go

obżałowano/ niemáią dla tego winieni być/ áni ći co go oſkárżyli máią w tym winni zoſtáć/ y niepowinni żadnego nágrodzenia czynić/ ponieważ znáki y dowody iáſnie vkázuią/ że tákowe meczenie záſłużył. Bo iáko Práwo powieda/ iż nietylko złych vczynkow á ſpraw ma ſye kożdy ſtrzedz/ ále też y wſzytkich przyczyn wárowáć/ zá ktorymi mogłby ſye w złą ſławe iáką/ y w podezrzenie/ á w mnimánie złe wwieść: gdyż ten ktory ſye przyczyn złego podezrzenia nieſtrzeże/ ſam ſyebie w niebeſpieczenſtwo wwodzi/ á w tákowey przygodźie/ y ten co obżałował/ ieſliże co przy tym vtrácił/ma ſam ná tym ſzkodowáć/ y obżałowány co ſtrawił/ powinien płáćić: á Vrząd też/ieſliże nakład iáki ná poimánie/ álbo ná Kátá/ y inne potrzebne do tego ſługi vczyniono/ te vtráte podiąć ma.

ALe gdźieby Vrząd álbo Sedźiowie/poſtepek ten álbo náuke s Práwá opuśćiwſzy/ przyczyne iáką do tego/ nieopátrznośćią ſwoią dáli/ żeby kogo nieſłuſznie zmeczono/ máią w tym winni zoſtáć/á według wielkośći krzywdy/ ktorą niewinnemu vczynili/mogą być poćiągáni przed wyſżſzy vrząd. A gdźie ſye ſłuſznie s tego niewywiodą: máią powinni być nágrádzáć/

y zá te krzywde temu zmeczonemu dosyć vczynić.):( ):( ):( ):(

ART: XXXII.

Gdy kto obżáłowawszy kogo o iáki zły vczynek/ktorego sye obżáłowány przy/chce nań dowodzić/y słusznymi dowody oskárżenia swego potwierdzić: ma iemu tego według Práwa dopuszczono być.

Swiádkowie iácy máią być przyymowáni.

ART: XXXIII.

Postronnych ludzi á nieznáiomych swiádectwo/ álbo theż lekkich/ y złego záchowánia/ kwoli s kthoreykolwiek strony/niema być przyymowano/Ale ten co swiádki stáwi/ bądź to dowodząc ná drugiego/ bądź też żeby sye spráwiał/ álbo odwodził/ ma postáwić swiádki znáiome / dobre / y ludzi godne wiáry. (:) (:) (:) (:)

O Swiádkách ktorzyby s przenáiecia chcieli swiádczyć.

Tákowym

ART: XXXIIII.

TAkowym swiádkom / y swiádectwu ich niema być żadna wiárá dawaná / y niemáią być zá swiádki przyymowáni / ale owszem gdzieby ich w thym doswiadczono / máią być słusznie karáni.

Swiádkowie iáko swiádczyć máią.

ART: XXXV.

SWiádek kożdy swiádczyć ma / iż to co powiáda / gruntownie á dostátecznie sam wie / nie s cudzey spráwy / bo gdźie powie że to od kogo innego słyszał / niema zá dostáteczne swiádectwo przyymowano być.

Swiádek dostáteczny iáki ma być.

ART: XXXVI.

TAkowy káżdy / ktory nie iest złą sławą / álbo mnimánim pomázan / á kthory nieswiádczy komu kwoli / zá przyiáźnią / álbo nieprzyiáźnią / álbo thež zá iákim pożytkiem swym / álbo przenáiecim / á ktoremu niemoże żadna w tym słuszna przygáná daná być / ma być rozu-

mian zá dobrego á doſtátecznego Swiádká.

Dowod zá ſwiádectwem/ iáki doſtáteczny być ma.

ART: XXXVII.

Gdzieby ktho ná kogo/ przynamniey ze dwiemá álbo ze trzemi świádki/ iákiego złego vczynku dowodził/ gdy iedno świádkowie będą ludźie godni wiáry/ á gdy świádczą/ iż pewną tego wiádomość máią/ ma być przyięto zá pewny dowod á świádectwo/ y zá tym może Vrząd przećiwko obwinionemu dáley według práwá á zasługi iego postępowáć.

O fálszywych Swiádkách.

ART: XXXVIII.

Gdzieby pewna tego wiádomość byłá/ y doſtátecznie to vznano/ że fálszywi Swiádkowie/ ſwym świádectwem niepobożnym á złośliwym/ kogo niewinnie o zdrowie y o gárdło przypráwili/ álbo chćieli przypráwić: máią zá to ćierpieć to ſkaránie/ ku kthoremu tego niewinnego przywieść chćieli.

Gdy obżałowány zá dostátecznym świádectwem/ iednák niechce sye przyznáć.

ART: XXXIX.

TEdy ma mu być oznaymiono/ że iuż isty á pewny dowod iest / á rzecz iasna/ kthorey sye przeć niemoże/ á zali tym rychley sye bedzie chciał przyznáć. A wszákoż gdzieby sye y ták przyznáć niechćiał/ á iuż dostáteczny dowod nan był / ma bes dálszego pytánia/ według Práwá/przećiw iemu/postepowáno być. ./. ./. ./. ./.

Swiádkowie iáko máią być postáwieni / y iáko ich ma być doświádczono.

ART: XL.

POnieważ ná tákowym świádectwie/ gdzie komu o gárdło / álbo o meke idzie/bárzo wiele zależy/potrzebá tego iest/ żeby kożde tákowe swiádectwo / pilnie vważo=

no było/ iesli słuszne/ prawdźiwe/ á wiáry godne iest. A owszem gdźieby ten co oskárżył/ wątpliwą á niedowodną spráwę dał/ ku ktoreyby sye obżáłowány/ będąc według wyszszey opisánego obyczáiu pytan/ znáć niechćiał/ ieslizeby tenże co oskárżył/ przedsye nań powieśći y spráwy dowodźić chćiał/ á dopuszczono mu thego było: tedy ma naprzod żałobę swoię według Artykułow spisáć/ y dowody wszytki przytym/ ktoreby wiedźiał/ położyć. Y ma Vrzędowi álbo Sędźiom/ ták spisawszy podáć/ wymiánowawszy swiádki y mieysćá/ ná ktorych mieszkáią/ żeby od tych osob/ álbo Commissarzow/ ktorymby to od Sądu poruczono dostáteczne wywiádowánie/ około tego mogło być vczyniono/ á swiádkow/ żeby porządnie/ y swiádectwá ich wysłuchano/ y vważono/ ták iáko to niżey szerzey sye wypisuie.

Około przyymowánia Swiádkow przed Sadem/ y swiádectwá ich/ ktorzy Commissarze być máią/ y iáko máią swiádectwá kożdego s pilnośćią vważowáć.

ART: XLI.

Gdyby dla wysłuchánia Swiádkow / y świádectwá ich / Sąd posádzono y zágáiono / Sedźia też ze dwiemá Przysyężniki / y s Pisárzem tego Sądu przysyęgłym / ma przy tym być / y porządnie á s pilnośćią / ták iáko według Práwá należy / máią wszytkich dowodow / y kożdego świádectwá słucháć á z dobrym vważenim / baczenie pilne ná to mieć / ieśliże ktory s Swiádkow / co wątpliwego powieda / álbo iesli powieśćią swą z innymi sye niezgadza / álbo to ták to owák powieda / y to wszytko wysłuchawszy / ták iáko kthory swiádczył / á w powieśći swey powiedał / ma pilnie być wypisano.

Swiádkowie y świádectwá ich / oprocz Sądu iáko máią być słuchány / doświadczány / y obaczenie á vważenie ich świádectwá / iákie być ma.

ART: XLII.

POniewaz nie wszedy ták dostáteczny Sąd około tego może być osádzon/ y zágáion/ y nie wszędzie łácno o tákowe ludzi/ ktorzyby ná tym sye rozumieli/ á vmieli tákowe swiádectwá przyymowáć/ y v syebie vwázowáć. Aczkolwiek w Prawie iest/ że w tákowych spráwách/ gdźie o gárdło idźie/ oprocz porządnego á zágáionego Sądu/ żaden inny tákowych swiádectw y dowodow przyymowáć niema: Wszákoż máiąc ná to baczenie/ żeby dla niedostátku ludźi do tákowych Sądow godnych á potrzebnych/ omieszkánie iákie niebyło/ ma Vrząd ten álbo Sędźia/ kthoryby sye sam ná tym nierozumiał/ á nieumiał w tym postepowáć/ przynamniey ze cztermi Ráycámi/ spisawszy wszytke Controwersyą/ dowody/ swiádectwá/ swiádki/ y odwody/ ták iáko sámi tego spráwe máią/ swym nákłádem odesłáć togdźie nayblizey być może/ do Vrzedu wyszszego/ álbo tákiego/ ktoryby porządnie/ dla wysłuchawánia y rozeznánia tákowych rzeczy wysádzon był/ Ták żeby porządnie ludźie ći/ ktorzyby ná tym zásyedli/ y dobrze sye rozumieią/ mogli rozeznáć dowody y swiádectwá/ ktore ktorakolwiek stroná wywiodłá/ y to coby słusznego á

spráwiedli=

ſpráwiedliwego było/ vkázáć. A gdzieby y tego byłá potrzebá/ żeby támże do tego Sądu/ y Swiádki odeſłano/ máią być z liſtem otworzyſtym odeſłáni/ w ktorym ma być świádectwo o nich wydano/ że mogą zá doſtáteczne á wiáry godne świádki przyięci być. A ták Vrząd álbo Sedźia kożdy/ ktory czuie ſye w thym/ że czemu nierozumie/ álbo wątpliwość iáką w czymkolwiek ma/ niema żadnym obyczáiem ná ſwoy rozum ſye ſádźić/ ále ze wſzytką pilnośćią ma ſye do tego przyczynić/ y ſtáránie około tego czynić/ iákoby s kąd innąd od ludźi vczonych/ á w tym dobrze bieglych/ Spráwe y náuke mieć mogł: A powinien to ſtáránie y wywiádowánie około tego/ ſam ſwoim nákłádem/ bes wſzelákiego nágrodzenia od ſtron czynić.

Swiádectwá álbo wyznánie świádkow/ iáko ma być opowiedano/ y co s tym dáley czynić.

ART: XLIII.

Gdy iuż Swiádkowie y świádectwo/ álbo zeznánie ich bedźie wyſłuchano/ y rozeznano/ á dobrze vważono/ ták ma

 być opo=

być opowiedziano/ żeby Sedzia s Przyśyeżniki/ álbo Vrząd przy tym był/ ma dźień álbo czás ku temu być náznáczon pewny. Ma thež Sedzia stronie / gdźieby potrzebá było / á oná mogłá przećiw temu odpor iáki / álbo słuszny wywod vczynić/ tego nie bronić / ále owszem dopuśćić/ tym obyczáiem iáko niżey bedźie vkazano.

A Gdźieby do tego przyszło / ták iáko wyższey nápisano/ zá niedostátkiem ludźi w Práwie biegłych/ álbo żeby wszytek Sąd ktory do tego przysłusza/ á ktorym tákowe rzeczy rozeznáwáć poruczono przytym być / á do thego zebráć śye niemogli/żeby dla vstrzeżenia niepotrzebnych odwłok y vtrat / Commissarze do rozeznánia y vwáżowánia tákowych rzeczy / obráno: thedy tym obyczáiem máią śye záchowáć. Máią naprzod dźień álbo Termin ku wywołániu á opowiedzeniu zeznánia Swiádkow náznáczyć / á máią obiema Stronam dáć Wypis álbo Copiią tego wszytkiego / czego ku themu Terminu z obu stron potrzebá/według tego iáko tá wszytká rzecz śye áż do tego czásu toczyłá/ ták żeby strony á zwłasczá obwiniony s przyiaćiołmy swymi mogł śye do thego zgotowáć/ ktoremu y to ma być dopuszczono / żeby przyia-

ciele/ álbo kogobykolwiek potrzebował/ wolno
ku niemu przychodzić mogli / á żeby mogł ſye s
nimi według potrzeby ſwoiey rozmowić y ná=
rádzić. A cobykolwiek iedná ſtroná állegowáłá
przećiw drugiey ſtrony Allegácyam / przed ty=
miſz Commiſſarzmi / ktore dla wyſłuchánia tá=
kich swiádectw y dowodow wyſtáwiono/ tho
wſzytko ná tymże Terminie / ma ná ſpiſku od
obu ſtron dano być / ták żeby dwá Exemplarzá
tego były / s ktorych ieden przy Commiſſarzech
zoſtáć ma/ á drugi ſtronie odporney ma być po=
dan/ żeby wiedziáłá coby ku temu odpowiedáć
miáłá. A gdzieby ſtroná potrzebowáłá do tego
czáſu / żeby ná to ſzerzey odpiſáć mogłá / á ſprá=
we ſwą położyć/ ma y czás do tego náznáczon
być: Wſzákże żadney ſtronie wiecey Copiy álbo
Minut tych wſzytkich rzeczy/ niema być wyda=
wano/iedno dwie: oprocz żeby Commiſſarze o=
baczyli ſłuſzną do tego przyczynę/ żeby tego po=
trzebá było/ á zá tákową ſłuſzną przyczyną mo=
gą ſtronam y ieſzcze raz/ále niewiecey dopuſćić/
ieſliby ktora co miáłá álbo potrzebowáłá/ná pi=
ſmie podáć. A ták zebrawſzy z obu ſtron ich w=
ſzytki Allegácye / swiádectwá publikowawſzy/
y piſánia iedney ſtrony przećiw drugiey/ á mia=
wſzy to wſzytko iuż poſpołu/ ma ten Exámina=

tor álbo Commiſſarz wſzytko to przełożyć/ y podáć temu Vrzedowi / od ktorego ná te Exáminácyą ieſt wyſádzon / ták żeby s tąd Concluſya y ſkazánie zá pewną á doſtáteczną wiádomośćią / á vważenim / y dobrym rozmyſlem / ſpráwiedliwe á według Bogá vczyniono być mogło / bes krzywdy á obráženia kożdey ſtrony/ ktore Vrząd vczyniwſzy / Sedziemu opowiedźieć ma/ y poruczyć / iákoby dáley w thym poſtepowáć miał.

O Obronie á wywodźiech obwinionego.

ART: XLIIII.

Bdźieby obwiniony był gotow ſłuſznym swiádectwem y wywody s thego ſye oczyśćić/ czym go oſkárżono/ y niewinność ſwoie vkázáć/ á Sedźia álbo Vrząd baczyłby/ że temu doſyć vczynić može/ á ſobie wtym pomoc: s ſtrony tego ma ſye według wyſzſzey nápiſáney náuki záchowáć / y oczyśćienie to / wywod álbo vkazánie niewinnośći/ ma być vważono/ y rozeznano według obyczáiá á ſpoſobu.

Nakład ná Swiádki iáki ma być.

Kożdemu

ART: XLV.

KOżdemu pospolitego rządu/ ktoryby dla tákowego swiádectwá pieszo przyszedł/ y zetrwáć musiał kilko dni / czekáiąc pokiby sye s swym swiádectwem nieodpráwił / máią być ná kożdy dzień dawány cztery grosze ná stráwowánie / álbo coby słusznego było/według obyczáiá kożdey ziemie. Ale gdzieby zacnieyszey iákiey osoby do thego potrzebowano/ ma wiecey tákowemu być płacono/według baczenia tego / kthoremu by tego dozrzeć poruczono.

Listy álbo Gleyty/niemáią być żadnemu przeciw Práwu ku obronie dawány.

ART: XLVI.

ZAdney stronie áni żadnemu Swiádkowi / Listy tákowe nie máią być dawány/ kthoreby obronę iáką przeciw pospolitemu Práwu czyniły / to iest/ żeby niemieli powinni być słusznie sye spráwić / ále co sye be-

ſpieczenſtwá dotycze / od gwaltu á mocy / mogą Gleyty tákowe / y ſtronam y swiádkom dawány być.

Spráwiedliwość ma być prętko / á bes odwloki czynioná.

ART: XLVII.

Dla vſtrzezenia dáremnych á niepotrzebnych vtrat / Spráwiedliwość przy Sądziech poſpolitych ma prętko czynioná być / bes wszythkich odwłok / á ile z naymnieyſzymi zábawkámi / á czáſu trácenim być może. ./. ./. ./. ./.

Termin álbo dzień ku ſkazániu / iáko ma być náznáczon.

ART: XLVIII.

Jeſliże powodna ſtroná / álbo ten co żáluie / zá przyznánim iuż obżałowánego / álbo teź zá pewnymi dowody swiádkow ktore poſtáwil / domawia ſye thego / żeby Sądownym ſkazánim koniec tey ſpráwy byl vczynion: ma do tákowego ſkazánia pewny

dzien / álbo

dzień álbo Termin być náznáczon. A gdzieby powodna stroná tákowego terminu sye nie domagáłá/tedy iednák zá żądánim obżáłowánego ma Termin tákowy náznáczon być.

Temu ktorego ná gárdło skazano/ ma też pewny czás náznáczon być.

ART. XLIX.

Gdyby iuż zá żądánim tego co obwinił/ álbo też zá słusznym postępkiem á porządkiem práwá do tego przyszło / żeby miał obżáłowány ná gárdle skarán być / ma trzeciego dniá przed tym iemu to oznaymiono być / żeby czás miał ku wyspowiedániu/wyznániu/á rospámiętywániu grzechow swych: á iesliżeby thego żądał/ ku przyymowániu Sákrámentow / czego niema mu broniono być. A po tákowym wyznániu grzechow álbo spowiedzi/ máią ku niemu być przypuszczeni ludzie w pismie swiętym biegli / álbo Káznodzieie/ ktorzyby zbáwienną droge vmieli vkázáć / á pobożnymi namowámi nádzieie dobrą y wiárę vczynić / ták żeby z dobrą nádzieią y wiárą/ bes Desperácyey á wątpienia/w łásce

Bożey/mogł ná śmierć idź / y ćierpieć tę mękę/ ktorą zásłużył. A poniewaz chwálebna y Krześciáńska rzecz iest/ták sye o to stáráć/ żeby choćia ćiáło ćierpi/ duszá iednák mogłá zbáwioná być/ Przeto Ksyężą/Plebani á Káznodźieie/ máią do tego przychylni y gotowi być/ żeby tym obyczáiem zbáwienną náuką á vpominánim bliźniego swego rátowáli. ¶ Niema też nikomu tego dopuszczono być/ żeby Więźniá gdy iuż ná śmierć ma być wiedźiony zbytnie poiono/winem álbo inszym pićim : bo to zły á niepobożny obyczay/ przywodźić go pijáństwem do tego / żeby skarániá/ktorym go Bog karze nieczuł/ á owszem táki zły obyczay ma być pokázon: Bo pijan będąc niemoże s táką skruchą idź ná śmierć / iákiey do tego potrzebá.

Wołánie do Sądu.

ART: L.

NA tym obyczáiem być czyniono / kthore sye ná ktorym mieystcu záchowywa.

Sędźiowie álbo Vrząd przed thym Terminem / ktorego ostáteczne skazánie ma być vczyniono / iáko wspołu sye rozmáwiáć máią/y rádźić.

ART: LI.

PIerwey nizli ostáteczne skazánie/ álbo Dekreth ma być vczynion/ Sedziowie álbo Vrząd / máią wszytkiego porząd co z obu stron állegowano bedzie / przesluchác / A strony máią ty wszytki rzeczy przed nie położyć/ ták żeby z dobrym rozmyslem/ á vważenim / námowiwszy sye pierwey sámi miedzy sobą / mogł kożdy pothym widzenie swoie około ostátecznego skazánia powiedzieć. A gdzieby niemogli sye ná iedne Sentencyą zgodzić/ álbo żeby im co wątpliwosć czyniło / máią mądrych á w Práwie biegłych ludzi miedzy sye w Ráde wezwáć/á zá ich Rádą to coby mieli spráwiedliwie skázáć / máią pisác kázáć / á náterminowáć według tego obyczáiu álbo Informácyey / ták żeby ná ostátnim terminie / ktory Peremptorium zową / skazánie to kthore ná ten czás ma być powiedano/ y obwołano/ po gotowiu było/ y zárázem sye przeczytáło.

Sąd pospolity/ iáko ma być postánowion y zágáion.

ART: LII.

GDy Termin álbo czás náznáczony przychodzi/ ma być we dzwonek zádzwoniono/ y mieyſtce to otworzono / ná ktorym tákowy Sąd bywa/ zá kthorym dzwonienim Sedziowie powinni ſye zydź/álbo też Woyt s Przyſyężniki/álbo Ráycámi: y ma Sedzia przednieyſzy álbo Woyt drugim roſkázáć záſyeſć/ y ſam też ma ná mieyſtcu ſwoim ſyeſć/ wziąwſzy w reke laſke álbo Miecz dobyty/ według zwyczáiu kożdey ziemie. A ták ſyedzieć máią ſtátecznie / kożdy ná ſwym mieyſtcu poki ſye Sąd nie dokona / nie zábáwiáiąc ſye niczym inſzym.

Iáko Sedzia álbo Woyt ma pytáć drugich/ieſliże Sąd dobrze záſyadl/ álbo zágáion.

ART: LIII.

GDy iuż wſzytcy záſyedą / ták iáko wyſzſzey nápiſano / Sedzia álbo Woyt kożdego z Rádziec álbo Przyſyężnikow ma pytáć z oſobná/ ieſliże then Sąd dobrze záſyadl/álbo zágáiono. A gdy w tákowym Sądzie ſyedmi

dzie syedmi álbo osmi á nie mniey osob zásyedzie / ma kozdy s nich z osobná tymi słowy odpowiedzieć. Pánie Sedźia / álbo pánie Woycie / Ten Sąd dobrze iest zágáiony / według vstaw y Práwá Cesárskiego.

Jáko obżáłowány ma być do Pregierzá álbo do słupu przywiązan.

ART: LIIII.

GDy iuż przećiw obżáłowánemu ma być ná gárdle ostáteczne skazánie vczyniono / według Sentencyey dobrze przed tym vważoney / obyczay iest z dawná / że złoczyńce tym czásem do Pregierzá álbo słupu przed skazánim / álbo też y po skazániu przywiezuią ná rynku / álbo tám ná tym mieystcu / gdźieby ode wszytkich ludźi mogł być widźian. A ták ponieważ ten obyczay nie iest szkodliwy / może záchowan być. Gdźie thez inny obyczay około tego iest / tedy sye ták záchowáć / iáko gdźie obyczay nie sye. ⁘ ⁘ ⁘ ⁘

Obżáłowány álbo złoczyńcá / iáko ma być przed Sąd przywiedźiony.

ART: LV.

Sędźia/ gdy iuż ták sąd porządnie záſyedźie/ álbo Woyt/ ma roſkazáć Oprawcam á Ceklarzom/ złodźieiá dobrze związánego przed Sąd przywieść/ y poſtáwić.

Iáko ten złoczyńcá w obec przedewſzytkimi ma być obżáłowan.

ART: LVI.

PRzy tákowym obżáłowániu/ kthore ſye przedewſzytkimi dźiać ma/ ten porządek ma być záchowan/ ktory ná ktorym mieyſtcu w zwyczáiu ieſt/ to ieſt/ ma powodna ſtroná álbo ten co obżáłował przytym być/ y inſtygowáć. Ale gdźieby obżáłowány niewinnym był náleźion/ á ſtroná też przećiw niemu inſtygowáć á Práwá doſtać niechćiáłá/ thedy tákowego obżáłowánia przedewſzytkimi wſpominać/ niebyłáby potrzebá.

O Prokurátorzoch.

ART: LVII.

PRokurator kożdey Strony/

ktora te=

ktora tego potrzebuie/z Vrzedu/á od Sądu ma być dan. A tákowi Prokuratorowie máią być przyſyegli ná to/ że Spráwiedliwośći á prawdy według Práwá poſpolitego/y tych vſtaw máią y powinni bedą bronić/y iey ſye we wſzytkim dzierżeć/A iż niemáią ſwoim wiedzenim á chcenim niwczym Spráwiedliwośći przeſzkádzáć/áni iey wywrácáć/kthorą przyſyegę ma Sedzia álbo Vrząd od nich przyymowáć/y im wydáwáć. A ieſliżeby ten Prokurator ktory od ſtrony rzecz ſpráwuie/ták iáko ná niektorych mieyſtcách ten obyczay ieſt/ był ieden s posrzodku tych ktorzy ná Sądzie ſyedzą/ álbo s Przyſyeżnikow: niema do tego być przypuſzczon/ żeby był przy tym/ gdy drudzy bedą ſye około thego námawiáć y rádzić/ iákoby mieli ſkazánie vczynić/álbo Sentencyą ferowáć. Drudzy iednák Przyſyeżnicy y Sedziowie/ máią dáley przedſye poſtepowáć/á ma ná kożdego woley to być/ ták obwinionego/iáko tego ktory żáłuie/Prokuratorá ſobie/bądź s Przyſyeżnikow/bądź ktoregokolwiek innego obráć/ álbo thez może y ſam rzecz ſwoie ſpráwowáć. Ale gdźie tákowego obierze ktoryby niebył s posrzodku Przyſyeżnikow/ á ktoremu by przed tym iuż od tegoż Sądu przyſyegá niebyłá wydaná: tedy ten kożdy ma pier-

wey przysyądz/ niżli pocznie rzecz sprawowáć/ ták iáko wyższey wypisano. A dla tego żeby porządnie/ á co naykrocey skárgi y inne spráwy/ przed Sądem poydź mogły/ Prokurator gdy skárge kłádźie miásto tego od kogo rzecz spráwuie/ żeby go iego przezwiskiem często wspominác nietrzebá było/ ma kłáść Litere A. á miásto obżałowánego B. A gdźieby vczynek ten zły/ iáko zboystwo/ złodźieystwo/ zámordowánie/ álbo spalenie/ tákże y inne miał wspominác/ma miásto tego kłáść Litere C. A zwłaszczá gdźie skárgá z Vrzedu á s poruczenia Sądowego idźie/ tám ma być to obserwowano/ żeby w tákowey Akcyey kłádźiono/ Akcio álbo skárgá od Vrzedu/ A przy tym imie tego co żáluie.

Skárgá przez Prokuratorá z Vrzedu dánego álbo też ktorego sobie stroná obierze/tym obyczáiem ma być czynioná.

ART: LVIII.

P. Sedźia/ powodna stroná A. żáluie sye ná tego złoczynce B. ktory tu stoi

przed Są=

przed Sądem o vczynek iego/ y złoczynstwo C. ktore vczynił/ według tey Akcyey/ albo obżałowánia/ ktore przed tym przed námi iest vczynione/ á przełożono: Przeto żądam/ żebyście według pospolitego Práwá/ á opisánych chwálebnych vstaw Cesárskich/ álbo tey sławney Korony/ ktore około tákowych rzeczy/ iákoby słusznie byli karáni/ są dostátecznie vczynione/ s pilnością iego vczynek zły vważywszy/ á winnym go być vznawszy/ spráwiedliwym skazánim swoim/ skáráć roskazáli/ ták iáko według porządku tego Práwá/ słusznie to być ma.

IEsliżeby Prokurator tymi słowy tego obżałowánia przełożyć nieumiał/ tedy może ią ná pismie dáć/ á ty słowá przy tym powiedźieć. P. Sedźia/ proszę żeby to obżałowánie strony powodowey s tey kártki było przeczytano.

Obżáłowány przes swego Prokuratorá iáko ma mowić.

ART: LIX.

IEsliże obżáłowány przed tym iuż przyznał sye/ álbo z dostátecznych

dowodow iuż ſye nan pokazało / że winien / ták iáko wyſzſzey / gdzie ſye wypiſuie o dowodziech y wyznániu / ſzerzey to wypiſano: tedy innego ſye nic niezyydzie mowić / iedno miłoſyerdzia á łáſki od niego Prokurator prośić ma. Ale gdzieby obżáłowány álbo ſye znáć niechćiał / álbo przyznawſzy ſye przed tym / potym przyczyny tákie y dowody vkázował / przes ktoreby rozumiał / żeby ſye odwieść / á ſkaránia vydź mogł / może Prokurator tym obyczáiem niżey wypiſánym od niego ſpráwe dáć / vżywáiąc tych Liter / iáko wyſſzey okazano / miáſto wymiánowánia ſtron: to ieſt / miáſto obżáłowánego B. tego co żáłuie A. á miáſto wyſtepku C. o ktory ſkárgá vczyniona. C. kłádąc tym obyczáiem.

PAnie Sedzia / Tento B. obżáłowány / ku temu vczynku álbo złoczyńſtwu / ktorym go obżáłowano od A. powodney ſtrony / żeby C. vczynił / odpowieda / broniąc ſye / y niewinność ſwą vkázuiąc / tym wſzytkim / co przed tym od niego powiedano / y przełożono / proſząc żeby zá vważenim tego wſzytkiego y nieſłuſzne obwinienie / y niewinność iego / s pilnośćią od was byłá vważoná / á przes Dekret á ſkazánie práwá oſtáteczne / żeby s tego wyzwolon był / á żeby

nakłády/ vtráty/ y szkody / ktore zá tym niesłusznym obwinieniim przed Práwem podiąć musiał/ iemu sye nawrocić mogły / od tego co go tak oskárżył / dla tego/ áby Práwá dostał / żeby był obrzeczon.

Gdzieby Prokurator tákowey odpowiedzi od obżałowánego wymowić słowy nieumiał / może ná pisinie podáć Sądowi / á przytym to powiedzieć: Pánie Sedzia / żeby te to odpowiedź á prosbe obżałowánego s they kártki Pisarz przedewszytkimi z roskazánia wászego przeczytał. A Sedzia zá tákowym żądániim ma roskázać Pisárzowi / żeby te kárthke przeczytał.

Obżáłowány gdy sye tego przy / ku czemu sye przed tym przyznał / álbo ná co dowod słuszny iest.

ART: LX.

Gdzieby sedzia porozumiał/ że obżałowány przyznawszy sie przed tym / w rzeczy dowodney / a ktora sye iuż dostáteczn ie nań pokazałá / tylko dla tego sye

przal / żeby przewłokę mieć mogł / á żeby Sprá=
wiedliwość y słuszne karánie sye zwlokło. Ma
Sedźia s tymi dwiemá Ráycy álbo Przysyęż=
niki / ktorzy tákowe iego wyznánie / bywszy przy
męce / álbo oprocz męki słyszeli / Rády szukáć v
mądrych / a w Prawie biegłych ludźi. A ponie=
waż ći dwá Przysyężnicy / w tákowey przygo=
dźie nie swiádczą iáko Swiádkowie / ále iáko
Sedźiowie / niemáią przeto być od drugich od=
łączeni / gdy skazánie ma być vczyniono. Bo
przygadza sye / że drugi tego wszytkiego ku cze=
mu sye znał ná męce / przy sye y odwoływa / ták
iáko przykład tego kłádźie ieden / wypisuiąc / że
iednego trzy rázy męczono / á po káżdym męcze=
niu tego sye wszytkiego przał / ku czemu sye ná
męce przyznawał. A iż ná koniec gdy niemożo=
no ná nim nic tákowego wymęczyć / że go wol=
nym vczyniono.

Kát álbo Ceklarze / żeby mogli być bespieczni ma obwołano być.

ART: LXI.

Gdy iuż Sedźia / vczyniwszy skazánie / laskę złamie / álbo rozgę / á Kát

ma złoczynice wieść ná to mieysce / ná kthorym ma być skaran / ma być wołano przedewszemi ludźmi / y oznaymiono / mocą / á s poruczenia wierzchniego Vrzedu / pod skáránim ná gárdle / żeby żaden niesmiał Kátowi niwczym przeszkádząć / áni sye nan rzucáć / álbo chćieć złodzieiá odbiiáć / choćiaby też y w czym zá przygodą pobłądził. A wszákże tu w Polszcze tego nieczynią / bo sye nie zda zá potrzebne.

Niepotrzebne pytánia w Sądzie / máią być pokázone.

ART: LXII.

POnieważ ná wielu mieysthcách záchowywano pytánia wiele niepotrzebnego á zbytniego / ktore nietylko niepomagáło ku wywiádowániu prawdziwey rzeczy / ále owszem prze nie Spráwiedliwość y práwo sye odwłoczyło / á niepotrzebnie czás zwłoczył. Przeto tákowe wszytki pytánia niepotrzebne / ktore Spráwiedliwośći przeszkadzáią / zwłoczą / á od ludzi chytrych y wywrotnych vmyslnie ku przewleczeniu Práwá / á vpleciéniu Controwersyey czynione bywáią / máią być

pokázone y zápowiedziáne. A Vrzad gdzieby tego ná ktorey stronie doswiádczył / ma to srodze zástánowić / y skáráć tákowego / ktoryby zá przeszłym vpomienienim nie chciał sye od tego zdzierżeć / tyle rázow ile by sye potym tego dopuscił. ∴ ∴ ∴ ∴

O Spowiedzi y nápominániu / ktore po skazániu ma być vczyniono.

ART: LXIII.

Gdy iuż Dekret álbo skazánie ná smierć ostáteczne wynidzie przeciw obwinionemu / ma być tego dopuszczono / żeby mogł grzechow swych sye wyspowiedáć / y od niego iákoby z dobrą nádzieią ná smierć miał idź / áby náuczon y vpomionion był / á przynamniey ieden álbo dwá Ksyeża / gdy go iuż ná smierć wiodą / máią przy nim być / y prowádzić go áż ná mieystce / przekłádáiac droge zbáwienną / zá żáłowánim grzechow iego / á zá sługámi Páná Krystusá Zbáwicielá nászego / ták żeby z dobrą pámiecią y nádzieią / to co zásłużył / żeby cierpiał.

Spowiednicy álbo Ksyeża niemáią nikogo vpominánim swym do tego przywodźić / żeby sye przał / álbo odwoływał tego / ku czemu sye pierwey przyznał.

ART: LXIIII.

POnieważ niesłuszna y niepobożna rzecz to iest / żeby złe vczynki á spráwy ku szkodźie Rzeczy pospolitey były zákrywány / y nieprzystoi to nikomu / przeć sye tego co prawdá iest / á prawde fálszem zákrywáć / álbo komu żeby ták czynił / ná to rádźić y perswádowáć / ták iáko też y wyszszey tego dotkniono. Przeto Spowiednicy á Ksyeża nie máią złoczyncow do tego przywodźić / żeby rzeczy przed tym wyznánych á doświádczonych przeli sye / á odwołánie czynili / chcąc w thym y swoie złe spráwy y drugich / ná kthore co tákowego wiedząc wyználi / zákryć.

Ci ktorzy bluźnią przećiw Bogu / iáko máią być karáni.

ART: LXV.

Bdźieby kto plugáwymi vsty / á złym y zuchfáłym sercem / Pánu Bogu to przyczytał / co przyczytano być niema / álbo vymowáł to co niema być vymowano / ku vbliżeniu á obrażeniu świętey wszechmocnośći á dobroći iego / álbo też żeby co nieprzystoynego á niesłusznego przećiwko Pánnie Máryey mowił / álbo spráwam Bożym / ktorymi on zbáwienie ludzkie spráwował / tákowy kożdy bluźniercá / ma wszedźie być przes Vrząd winowan / y dla tego według vznánia winnośći á wielkośći grzechu iego / też według baczenia ná Stan y ná osobe iego / ná zdrowiu álbo też y ná gárdle ma być karan. A gdźieby tákowy iuż poiman był á wsádzon / ma Vrzedowi być oznaymiono / A Sedźia álbo Woyt według informácyey á náuki od Vrzedu dáney ma w tym sye záchowáć / ták żeby tákowe bluźnierstwo według Práwá było skaráne / á żeby takowe rzeczy á grzechy miedzy ludźmi sye nie mnożyły.

Ci co ludźi truią / iáko máią być karáni.

ART: LXVI.

BDźieby ná kogo pewnie to doświádczono/że sye s tákimi rzeczámi obchodźi/á tym żeby komu vszkodźił/tákowy ma być karan á ogniem spalon. Ale gdźieby v kogo náleźiono trućizne/á bedąc wtym podezrzány/nie nálázłoby sye iednák/żeby iáką szkode ná zdrowiu tym komu vczynił/tákowy ma być karan/ále nie ná gárdle/iedno według słusznego wyznánia Vrzedu á mądrych ludźi. A w tákowych przygodách Sedźiowie álbo Vrząd máią sye drugich w tym biegłych rádźić/coby tákowy zásłużył/ták iáko niżey szerzey o tym wypisano/gdźie sye náuká dáie/iákoby Sedźiowie mieli sye rádźić. ./. ./. ./. ./.

Skaránie iákie ma być przećiwko tym/ktorzy kártki/Ksyegi porzucáią vkrycie/sromocąc ludźi/y ná poććiwość czyie tym obyczáiem sye tárgáiąc/iáko to Łáćinnicy zową/Famosi Libelli.

ART: LXVII.

KTobykolwiek wypuścił Ksyążki iákie/ albo pisánie/ tárgáiąc sye ná czyie dobrą Stawe y poćciwość vkrycie/ niepodpisawszy sye Imieniem albo przezwiskiem swym/ niesłusznie á niewinnie/ ták żeby ten zesromocony/ á tym obyczáiem nágániony/ mogł snadź przeto/ ku skarániu iákiemu ná zdrowiu/ ná dobrey sławie swoiey/ y ná gárdle przyść: Tákowy kożdy złośliwy á niecnotliwy potwarcá/ zá pewnym dowodem á doświádczenim tákowego złego vczynku/ według opisánia Práwá/ ma tymi obyczáymi skarán być/ y to wszytko ćierpieć/ ku czemu onego niewinnego złośliwym á zdrádliwym oskárżenim y osławienim chćiał przywieść. A choćiaby też y to osławienie á pisánie potáiemne było prawdziwe/ tedy sye niegodźi tym obyczáiem kogo lżyć/ álbo sye tym nád nim mśćić: iednák ten co ták złośliwie á vkryćie osławił/ y opisał/ ma według vznánia Vrzedu być skarán/ gdyż to iest bárzo szkodliwa rzecz/ zdrádliwie ná czyie sławe sye tárgáć.

Skaránie tych ktho:zyby Monete sfálszowáli/ álbo niemáiąc ná to Przywileiow y dozwolenia Wierzchniego Páná/ Mince bili.

ART: LXVIII.

Mynicá trzemi obyczáymi bywa fálszowaná. ¶ Naprzod gdy kto pod Herby á znaki cudzymi Mynce byie. ¶ Druga gdy kto Máteryey álbo Metállow nie dobrych do tego vżywa. ¶ Trzecia gdy kto Myncę bije / pod mnieyszą wagą niżliby miáłá być. A ći wszytcy tym to obyczáiem máią być karáni. ¶ Ten co fálszywą Myncę bije á czyni/álbo tákowey Mynce náodmieniawszy/y nábywszy/ miedzy Ludźi ią wypuszcza / chcąc y wiedząc / ku oszukániu bliżniego / á pożytku swemu / ma być ogniem ná gárdle karan/á żywo spalon być. A ktoby tákowego w domu swym/ wiedząc to nań przechowywał/ á iemu mieszkánia dozwalał / tákowy ma on dom álbo mieszkánie swoie trácić. ¶ Ci co Myncę biją/zá mnieyszą wagą y podleyszą niżliby miáłá być / nie máiąc ná to Przywileiow álbo dozwolenia: máią być według vrádzenia Vrzedu/ y wielkośći zásłużenia/ ná máietnośći/ ná zdrowiu/ álbo też y ná gárdle karáni. ¶ Ale ći ktorzy cudzą Myncę obrzynáią/ álbo wywarzánim psuią / álbo też lekceyszą czynią / y podleyszą z lepszey / máią nietylko ná

máietnośći/ ále y ná gárdle przytym być karáni/ według wielkośći obwinienia/ á vznánia Vrzędowego. ¶ Ale gdźieby dowiedziano sye/ że kto zá dozwolenim Vrzedu tákowe rzeczy czyni/ tedy ten Vrząd/ tráći ty Przywileie á wolnośći/ zá ktorymi wedle Przywileiow wolno im było Mynice bić.

Iáko máią być karáni ći/ ktorzy fálszuią miáry/ łokcie/ wagi/ funty/ álbo też kupie/ towáry. etc.

ART: LXIX.

Na kogo kolwiek by doświádczono/ á on chytrze á złośliwie/ miáry/ wagi/ kupie/ álbo inne przedáyne rzeczy/ sfálszowawszy/ vżywa tego/ álbo przedawa zá dobre/ á nie sfálszowáne/ tákowy kożdy ma być poiman/ y wsádzon ták iáko ná gárdło bywáią wsadzáni. A gdy słusznymi dowody nań sye tho pokaże/ ma być z Miástá/ álbo y z źiemie wypowiedźian/ á ná ćiele miotłámi v Pręgierzá skáran/ według wyznánia onegoż wystepku. A ieślizeby nieraz był wtym doświádczon/ może być y ná gárdle skaran.

Skaránie Prokuratorow gdy w czym wystąpią/ iákie być ma.

ART: LXX.

Gdyby Prokurator w ktorey Controwersyey/ ták około Jmienia álbo máietności/ iáko około gárdłá rzecz spráwuiąc/ Strone álbo zdrádził/ álbo podwod iáki á oszukánie/ ku szkodzie tego od kogo rzecz spráwuie/ vczynił/ á wtym go doświádczono: ma naprzod szkode ku ktorey strone przywiodł/ nágrodzić/ á potym v Pręgierzá ma miotłámi skaran być / y ná koniec z Miástá álbo z Ziemie tey ma być wygnan / według wielkości występku á zásłużenia.

Jáko máią być karáni ći / co przeciwko przyrodzeniu grzeszą.

ART: LXXI.

Gdzieby kto tákowy nálezion był/ żeby álbo z bydlęciem / álbo Chłop z Chłopem przećiw przyrodzeniu spráwe miał/ tákowi máią ná gárdle być skaráni / á według obyczáiá o-

gniem máią być ſpaleni/ bes wſzelákiego zmiło=
wánia y łáſki: poniewaź to hániebny y ſromot=
ny grzech ieſt/ y ma być ſrodze karan.

Jáko máią być karáni ći / ktorzyby s powinowátymi á krewnymi biał=łymi głowámi vczynek mieli:

ART: LXXII.

Bdzieby ná kogo doswiádczono/ iź s Pá=
sierbicą ſwoią/ z Mácochą/ álbo z Jątr=
wią vczynek niepoćciwy miał/ álbo teź z iákimi
w rodźie bliſzſzymi białłymi głowámi: tákowy
zá Rádą ludźi vczonych w Práwie / á biegłych/
ma według z dawná opiſánego obyczáiu w Ce=
ſárſkim Práwie/ káran być.

Jáko ći máią być karáni/ ktorzy cu=dze źony/ Pánny/ álbo białe głowy/ gwałtem á mocą biorą/ y vnaſzáią.

ART: LXXIII.

Bdzieby kto cudzą źone / álbo
też pánne nie wydáną zá mąź/ nád wolą

Męża iey/álbo Oycá / mocą wźiął/ y vniosł/ á Mąż álbo Oyćiec oney dźiewki / chociaby thez Mátká y oná ſámá Pánná przyzwoliłá/ á z iey wolą ſye to ſtáło/ tego ſye żáłowáł/ y żądał/ żeby tákowy ſkaran był: ma ten obwiniony/ gdy ſye to nań vkaże / według nárządzenia á opiſánia Práwá doſtátecznie ſkaran być / zá rádą á náuką ludźi w Práwie biegłych.

Ci iáko máią być karáni/ ktorzy po dwu álbo po trzech żonách miewáią.

ART: LXXIIII.

Bdźieby ná kogo dowiedziano ſye/ że máiąc przed tym żywą żonę/ z drugą ślub brał / álbo też żoná máiąc pierwſzego Męża / że drugiego poiełá : tákowy vczynek więtſzy y hániebnieyſzy ieſt niżli Cudzołoſtwo / zá ktory ácz Práwo Ceſárſkie nie wypiſáło / żeby kto karan być miał ná gárdle/ten co ſye go dopuśći/ wſzákoż zá ſłuſzne ſye widźi/ żeby tákowy káżdy/ ktoryby ſye tego vmyślnie ważyć á dopuśćić śmiał/ ná gárdle o to karan był/ ták iáko o iáwne Cudzołoſtwo.

Ci ktorzyby żone álbo dziewki ſwe/ álbo iákiekolwiek przyiaciolki/ zá pieniądze/ y dla ſromotnego pożythku/ drugim zwodzili/ iáko máią być karáni.

ART: LXXV.

KToby żone ſwoie/dziewke/álbo krewną/á powinowátą dla ſromotnego pożytku zwodził/ y iey ſye kurwić dopuśćił / álbo iákimkolwiek obyczáiem Dźiećiam ſwym / żeby do tego przyczyne dawał / iákoby co nierządnego á przećiwko Bogu opuśćiwſzy wſtyd/ wdawáć ſye zá dáry/ álbo iákożkolwiek miáły: tákowy kożdy ná ćći / y ná zdrowiu á ná gárdle/według nálaſku poſpolitego Práwá/ma być karan.

Jáko zwodnicy álbo zwodnice ty/ ktore przyczyne cudzoloſtwá dawáią/máią być karáni.

ART: LXXVI.

Poniewaź

POnieważ wiele ſye tego trá-
fia/ że proſte á vtćiwe białe głowy/ á nabárziey Pánny á dżieweczki/ prze złych á niecnotliwych ludźi/ ták miedzy Meżczyznámi/ iáko białłymi głowámi/ ſtáránie y namowy/ zápámietawſzy ſwoiey potćiwośći/ w łotroſtwo/ á niepotćiwe obcowánie ſye wdawáią/ y zwodzony bywáią. Przeto wſzytcy zwodnicy y zwodnice/ y ći ktorzyby w domiech ſwych o tym wiedząc tego dopuſzczáli/ álbo zá przenáiećim tákich rzeczy przegladáli/ według vznánia wyſtepku á przewinienia/ zá rádą w Práwie biegłych/ máią ták być karáni/ żeby ſye nie mnożyli/ y máią tákowym vſzy vrzynáć/ miotłámi ie v Pregierzá bić/ y z Miáſtá wypowiedáć.

Ci ktorzy ludźi podburzáią/ á miedzy ludźmi Sedycye czynią/ iáko máią być karáni.

ART: LXXVII.

GDyby kto w Ziemi/ w Kroleſtwie/ álbo theż w Mieśćie/ á w społecznośći iákiey/ ludźi przećiw Vrzedowi á zwierzchnośći/ pobu-

rzenie iákie/ álbo potáiemne Sedicye czynił / á toby ſye nań pewnie vkazáło / tákowy według záſłużenia á wielkośći wyſtepku/ czáſem ná gárdle/czáſem też miotłámi v Pręgierzá/ſkarán być ma / y z Ziemie álbo z Miáſtá wypowiedzian/ gdźieby tákowe podburzenie czynił. Ale Vrząd przy karániu tákowych ludzi ma bácznie á mądrze poſtepowáć /żeby krzywdá nikomu niebyłá vczynioná / á ludźie żeby ſye bárźiey s tego nie podburzáli.

Ci ktorzy ſwowolnie/ á nie zá przyczyną zbiegáią/iáko máią być karáni.

ART: LXXVIII.

POniewaz wiele ſye tego przygadza / że drudzy zá zuchfálſtwem / á ſwą wolą/ też bes żadney ſłuſzney przyczyny/vćiekáią / á zbiegſzy pogroſzki czynią / á do tych ſye vćiekáią ná thy mieyſcá/ gdźie rozumieią/ gdźie przechowánie y pomoc mieć mogą / y czáſem tákowi ludźiem wielkie ſzkody á obráżenia czynią/ á w niebeſpieczenſtwo przywodzą/ niemáiąc báczenia ná rząd y Práwo. Przeto tákowi zá zdray=

wi zá zdrayce/ odpowiedniki / á wszytkich ludzi wespol zágubce/ máią być dzierżáni. A gdzieby s tych mieyśc/ ná ktorych przechowywánie y obrone máią/ zápámietawszy práwá y Spráwiedliwości niechćieli sye vspráwiedliwić/ á nieprzestáli grozić/ y odpowiedáć / á ktorego s nich dostáną/ záráżem ma sciet być/ y ná gárdle skaran/ iáko zdraycá á pospolity szkodzcá/ y nieprzyiaćiel/ choćiaby też onym odpowiedánim swoim szkody żadney nieuczynił. Tákże y ći karáni máią być / ná ktoregoby sye co tákowego dowiedziano / żeby obmyslali / álbo przedsye bráć chćieli. Ale gdźieby kto boiąc sye vkwápliwego á cieszkiego skaránia/ á nie przeto/ żeby komu szkodzić miał/ vciekł/ nie ná podezrzáne mieysćá: tákowy nie zásłuży ták wielkiego skaránia. A ieslizeby wątpliwość wtym iáka byłá/ máią Sedziowie álbo Vrząd ráde w tym wziąć od ludźi biegłych á vczonych w Práwie / ták iáko niżey bedźie opisano.

Zá innymi ćieszkimi złoczyństwy/ ktore sye porząd wypisuią/ iakie karánie ma być czyniono.

Naprzod o tych ktorzy ludzi potáiemnie truią.

ART: LXXIX.

Bdzieby ktho kogo otrul / á o zdrowie albo y o gárdło przypráwił / ma iáko ten kto zamorduie w koło być wplecion / ieſliże chłop ieſt. Niewiáſtá gdzieby w thym doświádczona byłá / ma być vtopioná / álbo iákimkolwiek innym obyczáiem / według wyſtepku ſwego / ſkarána ná gárdle / Ale pierwey niżliby ktora tákową oſobe ná gárdle ſkarano / ma być kleſzczámi roſpalonymi tárganá / mniey álbo wiecey / według baczenia ná oſobe / y ná záſłużenie / ták żeby drudzy tym przykłádem á ſrogością ſkaránia / od tákowych ſpraw odwiedzieni byli. .:. .:. .:. .:.

Mátki ktore Dzieci ſwe trácą álbo zábijáią / iáko máią być karáne.

ART: LXXX.

Bialla głowá ieſliby ktora płod ſwoy / ktoryby iuż żywy był / á członki ná nim było rozeznáć / zábiłá: tá według obyczáiu ma żywo być zákopaná / á palem przebitá. Wſzákoż przeſtrzegáiąc tego / żeby drugá

zá srogosćią tákowego skaránia / w Desperácyą nieprzyszłá/może być vtopioná. Ale gdyby tákowy okrutny vczynek wktorey ziemi álbo w mieśćie przygadzał sye często/ dla wietszego stráchu y przykłádu drugim złym białym głowam/ máią być według wyszszey opisánego obyczáiu karány/ Albo tákowa biała głowá/ pierwey niżliby ią vtopiono/ ma w ogniu rospalonymi kleszczámi być tárganá/ według náuki á rády ludźi w Práwie biegłych. ¶ A iesliżeby ktora dźiećie porodźiłá żywe/á martwe potym náleźiono/á oná ie skryłá/potym vkazáło sye to/zá wywiádowánim s pewnych znakow/ ktore w tákowey mierze bywáią obserwowáne / że niedawno porodźiłá: gdźieby állegowáłá/y tym sye wymawiáłá/ że ták vmárłe porodźiłá/ ma być przypuszczoná ku wywodowi/ á ku vkazániu niewinnośći swey / słusznymi przyczynámi á dowody. Ale bes słusznych wywodow á swiádectw / niema iey w tym wiárá daná być. Bo gdźieby tákowa wymowá mieysce miáłá/ chćiałaby bes pochyby kożda sye wymowić/á s swego złego á okrutnego vczynku oczyśćić/ przećiw czemu wielki to dowod iest / że czuiąc sye być brzemienną / tego kryłá / vkryćie á potáiemnie porodźiłá / nie wezwawszy nikogo do tego/á vmyslnie tego kryłá/

y podobieństwo á podezrzenie s tąd o sobie vczyniłá / że to dziecię zá iey pomocą s swiátá zeszło / á iż oná tym zámordowánim płodu swego/ chciáłá niecnotę swą zákryć. A ták gdzieby tym obyczáiem swoy vczynek zákrywáłá / á vpornie ná tym stałá / zá ták słusznym podezrzenim á dowodem tego złego vczynku / ma być męką do tego przyćiśnioná/żeby prawdę wyznáłá/á gdy sye wyzna/ ma ná smierć być skazána/ y ták skarána/iáko wyszszey nápisano. Ale gdzieby wątpliwa to rzecz iednák byłá/ á Vrząd nie mogł sye s tego wypráwić / ieslize winná álbo niewinná iest / nieskwapiáiąc sye / máią wszytki podobieństwá/dowody / y odwody spisáne być / y Circumstáncye : á ma być rádá w tym wzietá od biegłych á w Práwie vczonych ludzi.

Białe głowy ktore dzieci swoie porzucáią ále niezábiiáią/iáko máią być karáne.

ART: LXXXI.

Gdzieby ktora dziecię swe porzuciłá/ chcąc sye go zápržeć/á o nim nie wiedzieć / á dziecię to potym było náleziono/ y

wychowano/ á ná nie iednák zá czásem okazáło sye to/ y byłáby dowodnie w tym vznána / ma według Rády ludzi w Práwie biegłych/ ále nie ná gárdle być karána. Ale ieslize Dziecie to porzucone/ pierwey nizliby sye o nim dowiedziano/vmárło/zá przyczyną iey porzucenia y odbiezenia / według vznánia Ludzi w Práwie biegłych/ ma być ná zdrowiu / álbo tez y ná gárdle karána.

Łotrowie / zábiyácze / á ci co ludzie morduią/gdzie obrony zadney á wywodu niemáią/iáko máią być karáni.

ART: LXXXII.

KOzdy tákowy kthory słusznej obrony á wywodu niema / ná ktorego sye vkaze ze co tákowego vczynił / á vmyslnie kogo zámordował/według obyczáiá niektorych Ziemi bywa karan/wplecienim w koło: Ale według roznosci zámordowánia/ moze tez y w karániu roznosc być záchowaná. ¶ Ten ktory z rozmysłem vmyslnie człowieká zámorduie/ ma w koło wpleciony być: Ktory zábiie z gniewu ál-

bo z vkwápliwości/ á niema żadney inney ná to wymowki/ ma ściet być. ¶ A gdzieby kto zacną iaką osobe/ albo Paná swego zamordowal/ álbo też bliskiego iákiego przyiaciela / á krewnego swego: takowemu ma być przydano męki y trapienia / tárgánim kleszczámi rospalonymi / álbo końmi włoczenim/ żeby srogością takowego skaránia/drudzy sye karali / á potym drudzy nie smieli sye tákich złych rzeczy ważyć.

Gdy kto w obronie broniąc sye/nie chcąc kogo niewinnego zábije/iáko ma być karan.

ART: LXXXIII.

GDyby kto broniąc sye kogo niewinnego zábił / zákłádáiąc sye / álbo z Arkábuzá wystrzeliwszy / ná tego kthorego Gwaltowi á mocy sye odyymowal / á mogł tego słusznymi y prawdziwymi dowody / á swiádectwy dowieść/tákowy niema być ná gárdle karan.

Gdy nie zárázem obrázony/álbo ránioný vmrze/ á wątpienie iákie w tym iest/iesli od tych ran / czyli zá inną przyczyną vmárł.

ART: LXXXIIII.

W Tákowey przygodzie z wysłuchánia pilnego z obu stron/ s świádectwá y z dowodow / y innych Circumstáncyy / ták iáko wyższey powiedziano / á zwłaszczá s spráwy Lekárzow w tym biegłych / y innych ludźi ktorzy przy tym byli / á wiedzą iáko po tákowym obrázeniu y ránieniu / ten co vmárł/ chował sye/ y z obaczenia czásu/ iáko długo potym żyw był/ vźrzą albo Sedziowie/ máią rade wziąć/ od ludźi w Prawie biegłych / iákieby skazánie vczynić mieli. ¶ A gdy wiele ich iednego ránią / á on potym vmrze / tedy tylko ten ma o zámordowánie być karan / ná ktorego sye dowiedzą/ że mu smiertelną ráne iedne álbo wiecey ich zádał.

Zábity iáko ma być ogladan Vrzednie/ pierwey nizliby go pogrzebiono.

ART: LXXXV.

Tżeby w tákowych przygodách/ ktore niżey opisano / dla lepszego vznánia / y

wyrozumienia/ y to niebyło zániechano / widzi ſye być zá potrzebne/ żeby gdy ták zrániony człowiek nierychło vmrze / przed pogrzebem iednák był oglądan/ ma Woyt ze dwiemá Przyſyeżniki y s Piſárzem tegoż Sądu / á iednym álbo ze dwiemá Chirurgi / álbo Bárwierzmi / do tego vmárłego idź / á wszytki rány iego y obráżenia z wielką pilnośćią ogledáć/y ták iáko ſye naydzie/ Piſarz ma to wszytko pilnie sterminowáć.

Ci kthorzy złoczyńcom pomoc iáką álbo przechowánie wiedząc o tym dawáią / iáko máią być karáni.

ART: LXXXVI.

Gdzieby kto złoczyńcy iákiemu/ku wypełnieniu iego vczynku / pomoc iáką wiedząc á chcąc dobrowolnie dał / ku ſzkodzie komuſzkolwiek innemu / álbo iákimkolwiek obyczáiem iego fołdrował: tákowy ma ſrodze być karan. Ale iáko wyżſzey powiedziano/według vważenia wielkości wyſtepku á vczynku karánie też ma być vmiárkowano.

Jáko ma być ten ſkaran/ ktory iáki vczynek chćiał wypełnić/ ále niemogł.

Gdzieby ná

ART: LXXXVII.

Bdzieby ná kogo vkazáło sye s tych rzeczy/ ktorych do wypełnienia iákiego złoczynstwá potrzebá/ że chce co złego wypełnić/ y vczynić/ á iż nád wolą iego cokolwiek do tego przeszkadza/ żeby niemogł tego co vmyslił/ ku koncowi przewieść. Tákowe vmyslenie y przedsye wzięcie/ gdzieby sye słusznie pokazáło/ á dowody pewne ná to były/ ma być criminaliter karan/ Ale według roznosci przedsye wzięcia/ y tego co vmyslił/ ma też rozne być karánie: W czym Vrząd ma rády vżywáć w Práwie biegłych ludzi/ y według náuki ich/ ták ná zdrowiu iáko ná gárdle/ karánie tho exeqwowáć/ iáko táki vczynek zá przykład ma być/ iż ktoby komu zástąpił/ zámordowáć go chciał/ á tego dowieść niemogł/ iuż tákie chcenie stoi zá vczynek/ y gdyby go vłápiono/ ma być karan.

Ten komu Száćláwe y Więźnie ku opátrzeniu/ á ku zámykániu poruczono/ gdyby ktorego vpuścił/ álbo vmyślnie z więźienia wybáwił/ iáko ma być karan.

ART: LXXXVIII.

JEslizeby tákowy ſtroz wiezienia y więzniow/ ktoremu by to poruczono/ wypuścil ktorego złoczyńce/ co ná gárdło ſyedział/ ma być o to karan doſtátecznie. Ale gdzieby Więzień zá niedbáłością á niedozrzenim iákim tegoż/ komu to poruczono/ z więzienia ſye wyłamał/ á vciekł/ Ma tá niedbáłość iego też ſkarána być/ według rády á náuki w Práwie biegłych/ ale nie ták bárzo/ iákoby z vmyſłu to vczynił.

Náuká álbo introdukcya/ iáko Piſárze tákowych Sądow máią Aktá/ to ieſt wſzytke ſpráwe á Controwerſyą ſtron popiſowáć.

ART: LXXXIX.

PIſarz tákowy kożdy/ ma być napirzod do tego Sądu przyſyegły/ á ma według tey przyſyegi ſwoiey wſzytki Aktá/ oſkárżenie/ dowody y odwody/ álbo Allegácye z obu ſtron vczynione/ z wielką pilnością wiernie/ á po=

nie/ á porządnie spisowáć. ¶ Naprzod skárge á obżałowánie przeciw obżáłowánemu. A iesliby sye przygodziło/żeby ten co ná kogo żáłuie ná gárdło co wątpliwego powiádał/ á rekoiemstwá niemiał/ tedy pospołu z obżáłowánym ma być wsádzon. A to wszytko iákożkolwiek sye dźieie miedzy obiemá/ ma pilnie popisowano być przed meką. A tákowe popisowánie tych rzeczy ma być czyniono przy przytomnośći przynamniey Sedźiego sámego/ álbo tego co iego mieysce dźierży/ y dwu przysyeżnikow. ¶ Potym ma też być nápisano/iáko ten co żáłuie według porządku wyższey opisánego dowodźi/ álbo iáko dowodźi/ iesliże też rekoiemstwo mieć może/álbo niemoże/ á iesli dla dostánia Práwá/ dał sye pospołu z obżáłowánym w Więżienie wsádźić/álbo nie. ¶ Z drugiey strony cobykolwiek obżáłowány przeciw temu odpowiádał/ álbo állegował przed meką/ ma wnet zá obżáłowánim być popisano. ¶ A przy káżdym tákowym Akcie/ Pisarz ma czás y godźine ktorego sye dźiało zápisáć/y kto przy tym był/ álbo ná ten czás thych rzeczy przesłuchawał/ á Pisarz sam swym przezwiskiem ma sye podpisáć/ iż tego też sam przysłuchał/ á przy tym był. Gdźieby obżáłowány nie znał sye ku temu czym go

Dowo

obżałowano/ á potrzebá tego była/ żeby powodna ſtroná podobieńſtwy/ dowody/ y swiádectwem tego co powiáda dowodziłá/ y probowáłá/ cobykolwiek zá znáki/ zá dowody/ zá podobieńſtwá állegowáłá/ á przed Vrzedem proponowáłá/ ma porządnie być popiſowano.

8 A Gdzieby iuż według wyſzſzey nápiſáney Náuki/ y tego opiſánego Porządku/ ſłuſzne dowody y podezrzenia ſye pokazáły/ á obżáłowánego według tego by vpomniono/ żeby niewinnoſć ſwoie/ á odwody przeciw temu vkazał: tedy cokolwiek obżáłowány ná ten czás/ ku ſwoiey obronie powie/ á cobykolwiek ná nim ſye wypytáć y wybádáć mogło/ ma wſzytko porządnie być popiſano. Potym gdzieby iuż ku meczeniu przyſzło/ to cobykolwiek obżáłowány powiedział/ á ku czemukolwiek by ſye przyznał álbo nie przyznał/ według pytánia á odpowiedánia iego/ dla gwałtownego wywiedzenia prawdy/ ma być porządnie popiſowano od Piſárzá. Ale gdzieby obżáłowány vpornie ſye przał tego wſzytkiego czym go obżáłowano/ á powodna ſtroná nań przedſyeby dowodziłá/ to wſzytko ma być porządnie popiſano/ y terminowano/ y też ieſliżeby Vrząd dla doſtáteczniey-

ſzego wywiedzenia wſzythkich rzeczy / á doświádczenia dowodow y odwodow / Commiſſarze ná to wyſádźił / máią ći Commiſſarze to wſzytko / coby przed nimi ſye dźiało álbo mowiło / porządnie kázáć ſpiſáć. ¶ Item / Jeſliżeby obwiniony znał ſye ku temu / czym go oſkárżono / ále tákowe przyczyny y wymowki kładł / ktoreby go oczyśćić y niewinnym vkázáć mogły: To też zá wſzytkimi iego proteſtácyámi / dowody / znáki / podobieńſtwy od niego przełożonymi / ma być popiſano. ¶ Item / Jeſliżeby obwinienie álbo obżałowánie ſzło z Vrzedu / to ieſt / żeby ſam Vrząd s kądkolwiek wywiedźiawſzy ſye / chociaby niebyło tego / coby nań żałował / przećiwko niemu Akcyą inſtytuował: tedy cobykolwiek obżałowány ku temu odpowiádał / álbo iákobykolwiek przećiwko niemu Akcyą inſtytuowano / ma wſzytko być porządnie / iáko y drugie rzeczy / popiſano. A tákowe popiſowánie tych wſzytkich rzeczy / y tákowego Proceſſu / bądź żeby z Vrzedu pochodźiło / bądź też zá obżałowánim powodney ſtrony / ma być wyſzſzey opiſánym obyczáiem / od Piſárzá co napilniey / á naznácżniey po Artykulech wypiſano: Przypiſawſzy ku kożdemu Aktowi czás / to ieſt / rok / dźień / godziná / ktorey ſye to

działo/ y z wypiſánim tych wſzytkich oſob / ktore przytym były / álbo ktore swiádectwo iákie dawały. A ná koniec ſam Piſarz/iáko wyſzſzey námieniono / ſwym przezwiſkiem ma ſye ták podpiſáć / że ty wſzytki rzeczy/ ták iáko nápiſáne ſą / ſłyſzał / przytym był / y ſwą reką popiſał. Ták żeby s porządnego á doſtátecznego popiſánia tego wſzytkiego Proceſſu / y cokolwiek ſye działo/Vrząd á Sedziowie/iedno przeciw drugiemu conferuiąc/ y vważáiąc/ mogli ſpráwiedliwie á według Bogá ſkázáć/ álbo ieſliżeby iákie wątpienie było/y innych w Práwie biegłych á vczonych ludzi/mogli ſye porádzić/á náuke wziąć. A Piſarz w popiſowániu tych wſzytkich rzeczy/ma pámietáć ná przyſyege y ná obowiązánie ſwoie / żeby nic innego niepiſał / iedno to co ſye działo/ tymiſz ſłowy/ y tym porządkiem/ nie przyczyniáiąc zá żadną przyczyną niczegoſz/ áni też vymuiąc / álbo co vkrywáiąc vmyſlnie/ ku ſzkodzie kthorey Stronie. A Kſyegi ty/ álbo Aktá / w kthore ſye tákowe rzeczy zápiſuią / wſkoro po Sądzie / álbo po odpráwieniu kożdego Aktu / máią być zárázem zápieczetowány / y dobrze ſchowány.



O Rzeczách krádzionych / kthoreby przed Sąd przyszły.

ART: XC.

Bdzieby rzeczy iákie krádzione / albo iákimkolwiek niesłusznym obyczáiem komu odięte / przed Sąd były przyniesyone / á żeby złoczyńce tego kthory ie pokradł / przy nich niedostano / ma Sędźia albo Woyt tákowe rzeczy / ku sobie przyiąć / á wiernie chowáć. A iesliżeby ten ktoremu zginęły / o nich sye przypytawał / prosząc żeby mu wydáne były: á słusznie tego dowodząc żeby iego włásne były / máią mu wydány być / nie ogladáiąc sye ná to nic / że ná niektorych mieyscoch ten obyczay iest / że Vrząd tákowe rzeczy sobie záchowywa / bo to iest rzecz niesłuszna. Ale gdźieby rożność iaka około tych rzeczy była / ma zá słusznymi dowody prętka być vczyniona Spráwiedliwość. A iesliżeby tráfiło sye około tákowych rzeczy sąd ná tákowym mieyscu / gdźieby Przysyężnicy prętko zebráni być niemogli / ma Woyth álbo Sędźia / dla vstrzeżenia więtszych nakłádow / te Controwersyą do Rádźiec / álbo wyższego

Vrzedu tegoż mieyſtcá odeſłáć. Ale ten ktory ták bedźie odeſłan/to ieſt Powodna ſtroná/ ma pierwey nizli ſye co pocznie rekoiemſtwo poſtáwić/ álbo przynamniey przyſyądz/ iż gdźieby do tego przyſzło/ żeby w ſwey Akcyey vpádłá/ á ſtrácilá nakłády wſzytki/ ktore druga ſtroná ná to vczyniłá/ nágrodźić ma. Tákże y ſtroná obwiniona/ ma ſye też zá wſzytki ſzkody obrzeczyć. A tám gdy iuż powodna ſtroná dowiedźie/ y vkaże/ że to iego własne rzeczy ſą iemu pokrádźione/ álbo iákim kolwiek obyczáiem odiete/ według Práwá/ máią być iemu przyſądzone/ y wrocone..

ALe ieſliżeby ſtroná odporna tych rzeczy broniłá/ obowiązawſzy ſye iáko przed tym powiedźiano/ y obrzeczywſzy zá nakłády/ á niemogłá przyſyegą álbo ſłuſznymi dowody tego dowieść/ że ſłuſznym obyczáiem tych rzeczy/ktore drugiemu zginely/nábyłá/ álbo żeby ſye ná nie s kąd kolwiek dowiodło/ że wiedźiáłá/ że to krádźione rzeczy ſą/ tákowa ſtroná s tymi rzeczámi wſzytki nakłády około dochodzenia tych rzeczy od ſtrony powodney vczynione/ ma koniecznie nágrádzáć/ według nálaſku Vrzedowego. Ale gdźieby ſye vkazáło/ że then przy

Statuto Herbarti Lax scriptum

Nie ssedanie Zydzi y ludzie postronni będą płacić listy we dle wynalasku y woli Kancellariey naszey = Vide kanclerz

Wina siedmnadziesta 14 grzywien = Vide Pozoga

Skazuiemy y Vstawiamy aby przed zadnym Starostą nie był rok zawity na pirwszym roku: aby nie był mniemany pirwszy y wyższy mocy Starosta a niżli krol, przed ktorym nie iest rok zawity na pirwszym roku, Wyiąwszy żeby się kto na to poddał, Alexander w Radomiu 1505

Vide o pozwaniu przed K. J. M.

Kto chce szlachectwa dowieść niech stawi sześć szlachciców, dwu z swego rodzaiu a czterech od dziadow y od matki = Kazimierz trzeci, Vide o szlachectwie y o potomstwo ich

Kto oyca brata siostrę zabie takowy nie ma spadkow brać po zabitych y ma bydź dziedzictwa odsądzon
Vide o głownikach

Prescriptia czynienia o głowę nisz trzy lata wynidą ode dnia uczynku uczynionego

Skartabelus z wola szlachcic uczyniony

Hamowanie sprawiedliwości przez krolewskie listy nikedy nie bydź maią, Vide listy spraw zabraniaiące =

Kmieć za występek pański nie ma bydź ciągan

Vide o kmiecey wolności

De Judeis ex Statuto [illegible]

Judaeorum libertatis et iuris Priuilegium per Boleslaum Ducem Maioris Poloniae pro anno Cazimiri Magni Regis Poloniae Calisij editum in Crastino Assumptionis Beatae Mariae Virginis Anno Domini 1264. et per Cazimirum Magnum Regem Poloniae eiusdem Boleslai Nepotem Cracouiae Confirmatum in diem Beatorum Dionisij et sociorum eius Anno Domini 1363.

Statuimus ut Judaei vendant omnia libere et emant panem tangant similiter ut Christiani: prohibentes vero poenam nostro [illegible] tino pro 20 soluere tenebuntur

Item, Statuimus ut quidquid Judeus mutuauit, siue aurum fuerit siue denarij, siue argentum, idem sibi solui uel reddi debet cum usura debita que accreuit.

Item Si a Judaeo Christianus pignus suum absoluerit, usurasque non persoluerit, easdem si infra mensem non dederit, illis usuris accrescant usurae.

Si Judaeus per casum incendij, aut per furtum, res suas cum oblatis sibi pignoribus amiserit: et hoc constiterit: et christianus qui hoc obligauerit, nihilominus eum impedit Judaeus iuramento se proprio absoluet

Judaeus contra christianum iurabit quod recipiebat pignus furtum aut violenter oblatum, dum obligabatur ei et sic expurgate facta, Christianus sortem et usuram ei persoluet, que medio tempore accreuerunt,

Si Christianus

Si christianus obligaverit Judaeo pignus asserens quod Judeo pro minori pecunia obligaverit quam Judeus confitetur, iurabit Judeus super pignore sibi oblato, Et quod iuramento probaverit, christianus ei solvere non recuset,

Pro Vulnere Judaei Poena debet Principi et Palatino et fisco

It. Si christianus Judaeo Vulnus qualitercunque inflixerit, reus nobis et nro palatino poenam solvat, secundum quod nra poterit invenire gram, nrae Camerae deferendam: et vulnerato satisfaciat pro curatione vulnerum et expensis, Ut iura te nra requirunt et exigunt:

Contra Judaeos non debet admitti ad testimonium christianus, nisi probet per Judeum et christianum

It. Judeus dicat christiano aliquid se mutuasse, christianus iuramento se expurget,

Si christianus pro pignoribus cittat Judaeum et ille non confitetur, Judeus per Juramentum suadat,

It. Nullum Volumus in domo Judaei hospitari,

It. Judaeus pro pignore omnia potest recipere, exceptis Vestibus sacris et madefactis sanguine,

Si aliquis temerarie iactaverit super scholas Judaeorum, nro Palatino duo Talenta piperis Volumus Ut solvat,

Judaei non iudicentur die feriata sua!

Judaei glaucis mitris insigniti prodeant in publicum sub poena ... floreni, nisi forte in itinere sint; Sigismundus Cracoviae 1538.

Judaeus si non sistit evictorem suspendatur; Ibidem.

Judaei neque teloneis, neque ullis officiis praesint; Sigismundus Cracoviae 1538

Judaei solvent tras iuxta arbitrium ac Voluntatem Cancellariae nrae Sigismundus Cracoviae 1511

Ex constitutibus anni 1581.

Szlachcic ktoryby zabil Plebeia, przepada 30 grzywien. Plebeius plebeum occidens capitis poena puniatur.

Rany Plebeorum in duplo placone bydz maią: krwawa [dwie] grzywn[y], tłuczona 4 grzywny. Anni 1588 [negatur drugaly tobyta, chom chłopska, że oszlacheckich nie chłopskych w constitutiach pocznemasz.]

Krwawa Rana szlachecka 20 grzywien

Sina 6 grzywyen, z winą sadową

Obliczna krwawa 30 grzywien

Wybicie zęba — 20 grzywien

Chromota wieczna na ręcze nodze y oslepienie oka, Pelecze Urzięcie nosa ma bydz placone, iako polowica glowy wedle teraźni Constitutii

Rana z ruśnice in duplo placona bydz ma

Dawnosc o rany y o glowe 3. lata) Vide / Praescriptio

Glowa zabita bronią ręczną 240 grzywyen a z Rusnice 480 grzywien. Wieza od okna ktorym wpusczaią na 12 lokiet wglab bydz ma:

Nobilis.

Gdzieby kto za szlachcica się miał nie będąc nim, áby był zabit, takowe głowa gdy się to szkrutynium okaże płacona być nie ma. Co się rozumieć ma, gdzieby o głowę jego: jako o szlachecką powołanie było uczynione. A ktoby o takową głowę feldrowat: takowy ma zapłácić winę sto grzywien y dwadzieścia, y Rok á sześć Niedziel w wieży ná dnie siedzieć. Także y o ranach rozumieć się ma.

Kazimierz wielki w Wiślicy

Proscriptus =

Quia quando [redacted] q3, evenit, quod actor iniuste Reum accusat testesq3 minus testificantur, unde ex male informatis iniuste unum in catur, citra tamen culpa iudicis. Ad obviandum itaq3 huic malo ass articulus praesens: quod et ille qui se iniuste proscriptum noverit, procede re debet ut textum habet, sed et a proscripta liberari: Necobst si quis dicere velit proscriptus e sententia proscriptus sententia alitem rescindi non debet: etiam si Imperator literis demandit, Judex minime sibi in eo obedire debet. Respondetur, quod ibi loquitur de sententijs legitime latis, sed quia iste iniuste fuit proscriptus et ita sententia nulla: nec habuit vim legis, nec sententie interlocutive nec diffinitive. Sed fuit iniustum quid, etiam illud iniustum hic revocatur et non sententia: Hoc modo etiam intelligi debet illud quod in Evangelio legitur quidquid Apostolicus ligaverit, hoc erit ligatum = hoc verum est si vero ex iuste ligaverit. Si vero minus iuste contrarium est, erit. Quod si proscriptus se se expurgare voluerit, iudexq3 sibi id negaverit minus iuste, et ille iuramento se absolvere voluerit, pro non proscripto haberi debet, Quod si absq3 sententia et iudicis mandato iuraverit, quod ipse iniuste et absq3 culpa in proscriptum venit, iuramentumq3 prestitum testibus probaturum se offert, ille per amplius proscriptus non erit, Illud etenim quod iniuste condicitur pro nihilo reputatur; Speculo Saxo: libro 2, articulo 4.

Qui accusat absentem in presentia vero ipsius subterfugit, signum est quod false contra ipsum querelam proposuit: multamq3 iudici praestari cogitur ex eo, quia transgressus est iuris praeceptum quod disponit, Ut nemini nocere debeamus:

Lebole absenti accusatus absolvitur;

Unusquisque vitare debet a falsa accusatione, quia alias subibit pœnas accusati:

Victus victori in expensis condemnatur 1 pe. Saxo libro 2 art 9,

Pœna talionis punitur si accusat aliquem cum dispendio honoris vel corporis gravitatem, et ille se se expurgaverit

Ratio proscriptis pessima est — In promptuario

quia mandato Regio non obedivit, speculo Sax libro 3 art 60,

Pœna talionis

Pœna talionis punitur si accusat aliquem cum dispendio honoris vel corporis gravitatem, et ille se se expurgaverit Sp: S: libro 2 art 8.

Si quis per contumeliam alium opposuerit, eandem solus sufferre tenetur qua ex odio et invidia contra illum intentare voluit, Speculo Sax libro 3, articulo 60,